

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 1.900.000
 " " " " " Kraju „ 2.700.000
 " " " " " zagran. 3.600.000
 Odnoszenie do domu 100.000 mk. miesięcznie.
 „Głos Polski“ łącznie z „Kurierem Wiecz.“
 wraz z odnoszeniem 3.200.000 mk. miesięczn.

Cena 100.000 mk.

Redakcja i Administracja
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 Telefon: Redakcji nr. 19-71,
 Administr. 199. Nocny - 799.

Ogłoszenia: I strona i w tekście 45.000 mk.
 za wiersz Nekrologi 30.000
 millimetr. Nadesłane po tekście 30.000
 jednoszp. Zwyczajne 25.000
 Strona gazety dzieli się na 10 szpałt ogłoszeniowych.
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 2.000.000 mk.
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
 „ za firm zagranicznych o 100 procent drożej „

Casino

Dawno oczekiwany dramat współczesny w 7-iu aktach z życia arystokracji rosyjskiej na obczyźnie p. t.

Casino

Księżniczka

Suwarina

W rolach głównych: **Xenia Desni** autent. księżna rosyjska. **Lili Dagover** popularna ulub. publiczności — **Rudolf Rogge** st. odtw. roli Dr. Mabuze **Alfred Abel** mistrz ekranu

Rzecz dzieje się w salonach Brukseli i Antwerpii w r. 1923. — Ilustracja muzyczna w wyk. orkiestry kameralnej pod dyr. p. Leona Kantora. — Początek przedstawień o g. 3-a/

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mamy zaszczyt zakomunikować naszym Szan. bywalcom, że od jutra będzie demonstrowany w naszym kinie jeden z najpiękniejszych filmów doby ostatniej p. t.

„ETERNAL FLAME“ („Wieczny płomień“)

podług powieści H. Balzac'a p. t. „Duchesse de Langeais“ z premjowaną gwiazdą wszechświatową **NORMĄ TALMADGE** i **Conway'em Tearle**, uosobieniem męskiej piękności, w rolach głównych.

Dyrekcja kino-teatru „LUNA“.

Odeon

Dziś i dni następnych!

„Córka Napoleona“

Wesołe i romantyczne przygody młodego dziewczęcia w 6 częściach z prologiem.

Uroczą artystką i ulubienicą publiczności w roli tytułowej. **Mia Mara**

Początek przedstawień o godz. 3 po południu.

ZARZĄD

Telefonów Łódzkich

zawiadamia pp. abonentów, że na mocy zatwierdzenia przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów z dnia 19 grudnia r. b. pobór opłaty za abonament telefonów z dniem 1 stycznia 1924 r. zmienia się w sposób następujący:

a) opłaty pobierane będą tylko za okres czasu jednomyślnie uzyny;
 b) opłaty ustalają się w punktach obliczeniowych, które dla stycznia i następnych miesięcy, aż do odwołania wyniosą:

- 1) dla telefonów abonamentu prywatnego punktów 12 miesięcznie;
- 2) „ „ „ „ „ zbiorowego „ 15 „
- 3) „ „ „ „ „ publicznego „ 21 „

Każdy punkt obliczeniowy zamienia się w dniu płacenia za telefon na marki polskie podług wartości franka złotego, ogłoszonego przez p. Ministra Skarbu w dniu poprzedzającym Wpłatę (w rozesłanych pp. abonentom blankietach nadawczych mylnie wydrukowano „podług cełuty gielny warszawskiej“).

W związku z comiesięcznym poborem opłat skracają się miesięczny termin wnoszenia opłat do półmiesięcznego i w ten sposób pp. abonenci winni wpłacić przypadające od nich za styczeń sumy najpóźniej do dnia 15 stycznia.

Wysokość punktów obliczeniowych za opłaty jednorazowe (włączenia, przeniesienia i t. p.) od dnia 1 stycznia 1924 r. pozostaje nie zmieniona, natomiast sposób przeliczenia na marki polskie obowiązywać będzie ten sam, co i dla opłat abonamentowych.

Za rozmowy podmiejskie to jest z Łodzi do Aleksandrowa, Konstantynowa, Lutomińska, Tuszyńska, Rzgowa, Rudy, Pabjanickiej i odwrotnie, oraz za rozmowy pomiędzy temi miejscowościami pobierane będą opłaty za każdą jednostkę 3-minutową rozmowy po 10 punktów.

!!! W Helenowie ślizgawka !!!

Inteligentna Biuralistka

Biuralista

znalazcy korespondencje polsko — niemiecką i buchtęterję, z praktyką 2-u letnią z skadem, wykształceniem ogólnym i odpowiednią pasadą. Oferty „P. R. T.“ 101-2

Waloryzacja, czy powrót do czasów jaskiniowych?

W ostatnich czasach przeciętny śmiertelnik co dnia budzi się wśród sensacyjno-sanacyjnych odgłosów, dobywających się z tygla, w którym niepowolani warzą przyszłość kraju, a któr. na imię waloryzacja. Ma ona być, rzekomo, owym kamieniem filozoficznym, który uleczy natiychmiast wszystkie bolączki naszego życia gospodarczego. Jednak sposób, w jaki nowo-oprawiona miotła zabiera się do czyszczenia tej ubogiej stajenki, w której zrodziła się niepodległa Polska, przypomina mocno gospodarke słonja w składzie porcelany.

Jaśna bowiem jest rzecza, że najpierw trzeba stworzyć masom pracującym i przemysłowi warunki, umożliwiające ponoszenie nadmiernych ciężarów, a potem dopiero ciężary te nakładać. — A tymczasem waloryzuje się daniny, podatki, taryfy kolejowa, pocztowa, cła, monopole. Nie słychać o waloryzacji plac robotniczych, natomiast waloryzuje się kredyty dla przemysłu w P.K.K.P. i podatek obrotowy, nawet od eksportowanych towarów, nie zawierając jednocześnie traktatów handlowych i nie pomagając przemysłowi zupełnie do zdobycia jakichkolwiek nowych, względnie rozszerzenia starych rynków zbytu. Z „tak delikatnym“ i precyzyjnym instrumetu, jak państwowa gospodarka skarbowa, robi się kłonicę, która młoci naoslep, rutynując gospodarke prywatną, podcinając egzystencje szerokich warstw społeczeństwa i warsztatów pracy. — Czyż może uchodzić za mądrość zasada: „Brać, łapać, wrywać i jakoś tam będzie“? Bilet do Warszawy kosztuje pół ora miliona marek. Dlaczego? Niech od jutra kosztuje trzy miliony. Przechodzi kilka dni. Bilet do Warszawy kosztuje trzy miliony. Dlaczego? — Niech od jutra kosztuje 12 milionów. I tak dalej, i tak dalej. Nic to, że się kasuje połowę pociągów, a pozostałe odchodzą puste. Tymczasem stwarza się złudzenie, że

dochody skarbu wzrastają raptownie. Dopiero przecież po upływie kilku miesięcy prawda wyjdzie na jaw. A tymczasem żyje się jakoś z bobkowym wieńcem naprawy skarbu na uszach, po uszy te grzęznąc w bagnie chaosu gospodarczego. Sanacja skarbu musi mieć podstawę w życiu społeczeństwa. W odpowiednim rozwoju całości kształtu stosunków gospodarczych, a nie może wisieć w powie trzu i leżyć na cud.

Budowa bowiem na cudach i miarach będzie przynosić tylko szkodę i coraz gwałtowniej wywoływać ruiny.

Charakterystycznym przykładem bezsensowności i zgubnych skutków metody „sanacyjnej“ p. Grabskiego jest stosunek do prasy. W maju ubiegłego roku, za czasów, gdy p. Grabski był ministrem skarbu, odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, na której premier Sikorski, po porozumieniu się z p. Grabskim, przyrzekł przed stawicielem prasy, że rząd rozumiejąc nadzwyczaj ciężkie warunki, w jakich pracuje prasa w Polsce, poczyni tej prasie wszelkie ułatwienia, umożliwi jej spełnianie ciężkiej i odpowiedzialnej misji, jaką ma ona szczególnie u nas, w kraju, posiadającym olbrzymi procent analfabetów — niesłuchanie ni sk bezimiennemu społeczeństwu.

Od chwili tej konferencji minęło pół roku. Przez ten czas zdołano już oddać prasie na pastwę papierników, którzy pierwsi niemal wśród przemysłowców wprowadzili cenę w frankach szwajcarskich, podnosząc ją prztem bardzo znacznie ponad poziom przed wojenny. Obecnie uginające się pod brzemieniem tego haraczu wydawnictwa ten sam p. Grabski, znou w roli ministra skarbu, rzucił na pastwę podejrzanej wartości środka sanacyjnego, któremu na imię waloryzacja. Nie licząc się zupełnie z tem, że prasa nie chce i nie może, jak związek ziemian, lub cech rzeźników, podnosić dowolnie cen swej produkcji, pod-

wyższa opłaty telefoniczne i pocztowe do rozmiarów, które niemal uniemożliwiają własną służbę informacyjną z jednej, a racjonalny kolportaż i rozwój przez zdobywanie nowych miejsc sprzedaży, z drugiej strony. Ograniczywszy w ten sposób dział polityczno-informacyjny niemal wyłącznie do stronicznych biuletynów „P.A.T.“, w których stosunki międzynarodowe odbijają się, jak w krzywym zwierciadle, dając karykaturę, zamast istoty obrazu, wyszukuje jej monopolowe stanowisko i bez zapytania wyznacza na styczeń cenę, stanowiąca w stosunku do grudnia podwyżkę o 1200 (tysiąc dwieście) procent. Jednocześnie domaga się rząd tygodniowej regulacji plac i daje zupełną swobodę działania papiernikom, a jednocześnie lekkomyślną polityką hamuje pracę i ogranicza do minimum zarobki, obniżając się kupca szerokich warstw do absurdu. Ofiarą takiej polityki musi paść prasa, której nie tylko zamyka ona drogę rozwoju, ale nawet uniemożliwia utrzymanie stanu posiadania. Książka już dawno stała się luksusem. Po niej w krajnie słotychnów uleciał teatr i kino. Obecnie przyszła kolej na gazetę. Przytem o sprawieniu sobie garnituru i parobuów przeciętny człowiek nie może marzyć. Niebawem kto zechce być w Warszawie, będzie musiał poświęcić na to conajmniej 10 dni czasu, aby na niechotę udać się tam i w taki sam sposób powrócić. Jeżeli tempo polityki „waloryzacyjnej“ będzie się nadal rozwijało, możemy być przekonani, że już niebawem nastąpi powrót do czasów jaskiniowych. Obywateli nago, z krwią nab'ocem i z głodu oczami, wydające nieartykułowane dźwięki, biegać będą po ulicach miast i szczęśliwym będącie ten, któremu się uda upolować na obiad bezdomnego psa lub kota. W każdym razie sensacyjno-sanacyjne metody p. Grabskiego usiłują ten moment uczynić jak najbliższym. **M. Dągoszowski**

Ustalanie teorii naprawy skarbu.

Trzeba emitować papiery i bony podatkowe. — Ograniczenia dewizowe nie będą zmienione. — Najpierw zebrać fundusz sanacyjny i wprowadzić zdrową walutę. — Bank emisyjny ma być instytucją prywatną.

Konferencja w prezydium rady ministrów.

WARSZAWA, 29 grudnia. (Pat.) — W dniu 29 grudnia r. b. obradowała w ministerstwie skarbu zwołana z inicjatywy p. prezesa rady ministrów i ministra skarbu Grabskiego dłuższa konferencja, mająca na celu rozwiązanie obecnego położenia walutowego. Konferencję przewodniczył p. prezes rady ministrów i minister skarbu, a wzięli w niej udział m. in.: minister przemysłu i handlu inż. Kiedroń, minister W. R. i O. P. dr. Miklaszewski, minister reform rolnych Ludkiewicz, kierownik mni. spr. zagranicznych dr. Bertoni oraz zaproszeni rzeczoznawcy. Szczegółowym przedmiotem konferencji były sprawy polityki walutowej i zarządzeń walutowych, koniecznych w okresie bieżącym, poprzedzającym reformę waluty, sprawy teże reformy, sposoby jej przeprowadzenia i warunki jej powodzenia. Wynikiem wszechstronnych i wyczerpujących rozważań było ustalenie szeregu zasadniczych, dotyczących omawianych spraw. W szczególności niemal

wszyscy uczestnicy konferencji wypowiedzieli się za koniecznością wypuszczenia przez państwo zwaloryzowanych papierów państwowych, przyczem formy ich nie określono.

Podnoszono przytem przedewszystkiem wartość i konieczność wypuszczenia bonów podatkowych.

Stwierdzono, że wszystkie papiery powyższe zapewnią państwu kredyt na rynku wewnętrznym, umożliwiając równocześnie wskrzeszenie oszczędności w szerokich warstwach ludowych.

wydobywają ukryte kapitały oraz umożliwiają społeczeństwu spłatę zwaloryzowanych podatków i danin państwowych.

W sprawie całkowitego zniesienia ograniczeń dewizowych

oraz w sprawie wprowadzenia w życie koncesji t. zw. kwitów depozytowych, wydawanych składającym obce waluty w zamian za nie, zdania uczestników konferencji były podzielone.

Większość wypowiedziała się jednakże przeciw powyższemu propozycjom.

W kwestji reformy walutowej zgodzono się naogół iż ze sprawą tą nie należy zwlekać, ustalono bowiem, że radykalne uzdrowienie stosunków skarbowych jest warunkiem uzdrowienia całego życia gospodarczego, możliwego

tylko dopiero po wprowadzeniu zdrowej waluty.

Ustalono dalej, że przystąpienie do reformy walutowej winno być poprzedzone zebraniem takiego funduszu sanacyjnego, któryby uchronił gospodarke państwową i społeczeństwo od wstrząszeń i umożliwił równowagę budżetową po przeprowadzeniu reformy.

Konferencja omawiała wreszcie sprawę konstrukcji organizacyjnych przyszelego banku emisyjnego, przyczem przeważało zdanie, iż bank ów powinien mieć konstrukcję prywatnej spółki akcyjnej,

na której prowadzenie i działalność państwo zagwarantowałoby sobie odpowiedni wpływ.

Zakres dyktatury skarbowej

WARSZAWA, (Tel. od nasz. koresp.) Sprawozdawcy sejmowi prosili wczoraj marszałka sejmu Rataja o informację co do przebiegu wczorajszych narad w sprawie projektu rządowego o szczególnych pełnomocnictwach.

P. marszałek poinformował, że zadał prawnikom trzy pytania:

1) Czy projekt rządowy sprzeczny jest z konstytucją?

2) Jeżeli tak — czy możliwe jest wprowadzenie odpowiednich zmian natury formalnej?

3) Jeśli jest to niemożliwe — jak należy postąpić aby umożliwić merytoryczne przeprowadzenie uzdrowienia skarbu i reformy waluty?

Prawnicy odpowiedzieli zgodnie, że projekt rządowy nie jest sprzeczny w zasadzie z konstytucją,

ale wymaga pewnych zmian natury raczej formalnej, któreby wzięły w tej mierze usunęły.

Popołudniu odbyła się konferencja prezydium rady ministrów, na której — jak już podano w komunikacie znawcy oświadczyli się przeciwko delegacji ustawodawczej.

Marszałek wyjaśnia, że należy przez to rozumieć, iż z projektu rządowego mają być usunięte te zwroty, które prezydentowi Rzeczypospolitej nadają swobodę ustawodawczą w zakresie uzdrowienia skarbu.

Idzie więc o to, aby sam już projekt rządowy obiał w najogólniejszych zarysach postanowienia sanacyjne i walutowe.

Pierwszy krok na śliskiej drodze.

WARSZAWA, (Telefonom od naszego koresp.) — Wczoraj ministerstwo skarbu ustaliło pierwsze notowania franka złotego, który ma być podstawą obliczeń danin i podatków od dnia 1 stycznia 1924 r. To samo notowanie obowiązuje 2 stycznia i wynosi 1.220 tys. marek polskich.

Waloryzacja zaliczek podatkowych.

WARSZAWA, 29 grudnia. (Pat.) — Ministerstwo skarbu wydało w dniu 15 grudnia r. b. rozporządzenie w sprawie

przyjmowania przez kasy skarbowe zaliczek zwaloryzowanych na podatki przed terminem ich płatności.

Zaliczki mogą być wpłacane przez kasy według kursu urzędowego franka złotego, obowiązującego w dniu wypłaty.

Z chwilą wymiaru podatku, względnie wypłaty przez właściwe urzędy wymiarowe, uznane zostaną kwoty franków złotych, obliczone przez kasę przy wpłaceniu zaliczek, jako pokrycie danego podatku, a ewentualne nadpłaty zaliczone zostaną na poczet innych należności. Przez wpłacanie zaliczek podatkowych może więc każdy podatnik zabezpieczyć sobie posiadana gotówkę od ewentualnej straty przy spadku marki polskiej.

Losy zredukowanego ministerstwa.

WARSZAWA, (Telef. od nasz. koresp.). Dowiadujemy się, że na piątkowym posiedzeniu rady ministrów omawiana była sprawa wykonania ustawy o zniesieniu ministerstwa zdrowia. Przeważała opinia, że likwidowane ministerstwo należy przydzielić do ministerstwa pracy i opieki społecznej. Wobec tego jednak, że ścisły tekst ustawy domaga się równorzędności przydzielenia do dwóch ministerstw: spraw wewnętrznych i pracy, a ponadto

senat w swej rezolucji wyraził życzenie, aby ministerstwo zdrowia wcielić do ministerstwa spraw wewnętrznych, dla uzgodnienia sprzecznych wniosków odesłano projekt rozporządzenia wykonawczego do podkomisji, która przedstawi swoją uchwałę w dniu 2 stycznia.

Należy się spodziewać, że zgodnie z interesem rzeczowym większość resortu ministerstwa zdrowia znajdzie się w ministerstwie pracy i opieki społecznej.

CHCA POGODZIĆ JAGNIĘ Z WILKIEM.

WARSZAWA, (Telef. od nasz. koresp.). Wczoraj odbyła się narada międzyministerialna w sprawie sytuacji robotników rolnych. Narada miała na celu zapobieżenie zerwaniu rokowań pomiędzy związkami ziemian, a związkami robotników rolnych.

DWA BANKI SOWIECKIE W WARSZAWIE.

WARSZAWA, (Telef. od nasz. koresp.). Dowiadujemy się, że przy przedstawicielstwie handlowym sowieckim w Warszawie otwarto filię sowieckiego „Gosbanku” (bank państwa) i „Moskiewskiego banku handlowo-przemysłowego”.

RESTAURACJA „SAVOY”

Jutro, w poniedziałek, dnia 31-go b. m.

Wielka Zabawa SYLWESTROWA

„Karnawał Wenecki”

połączona z bogatym programem, wykonanym przez artystów i tancerzy światowego rozgłosu.

Niespedziankil Atrakcje! Zamówienia na pozostałe w niewielkiej liczbie stoliki przyjmuje bufet restauracji

Kalendarze na 1924 r.

do zrywania, terminowa i kieszonkowa po cenach umiarkowanych poleca

A. J. Ostrowski, Piotrkowska 55.

Hurt i detal. Hurt i detal.

Nie będzie wojny Afganistanu z Anglią.

Alc była już jedna potyczka.

LONDYN, 30 grudnia (Tel. wł.) Posel afgański rozczłwał prasie depesze z Kabulu stwierdzające załagodzenie zatargu granicznego i ustanowienie komisji mieszanej afgańsko-angielskiej, dla zbadania szczegółowego istoty zatargu.

LONDYN, 29 grudnia. (PAT.) W kołach rządowych otrzymano

wiadomość z Kabulu, że oddziały afgańskie w poszukiwaniu morderców oficerów angielskich i ich żon napotkał zbrojną bandę tubylców, operujących w okolicach Nakharmana. Według teże wiadomości, wojska rządowe Emira i luźna banda górską stoczyły walkę. Sa straty po obu stronach. Nie ustalono jednak, czy w bandzie tej znajdowali się mordercy.

Venizelos powrócił.

Zobowiązania i obowiązki.

PARYŻ, 29 grudnia. (PAT.) — Z Marsylii donoszą, że delegacji republikańskiej powitali przybyłego tu Venizelosa i wręczyli mu adres stolicy wraz z fotografiami.

Venizelos przyjął bardzo serdecznie delegację i zapewnił, że choć w niedalekiej już przyszłości zamierza usunąć się zupełnie od życia politycznego, to jednak powraca na czas pewien do rządów i obejmie ster gabinetu pod warunkiem, iż gabinet ten będzie miał zapewnioną większość parlamentu.

Venizelos początkowo zamierzał udać się do Aten drogą morską, z powodu jednak burzliwej pogody pojedzie koleją.

ATENY, 30 grudnia. (Tel. wł.) Gonatas i Plastiras są zdania, iż Venizelos winien, po objęciu władzy,

przygotować grunt dla przyjęcia Grecji do łona małej ententy oraz wyjednać pożyczkę u wielkich mocarstw.

Watykan, zgodnie ze swą tradycją, nie spieszy się!

RZYM, 29 grudnia. (PAT.) — W kołach Watykanu zachowywana jest wielka rezerwa wobec pogłosek o możliwości połączenia się kościoła angikańskiego z rzymskim. Z rezerwy tej Watykan nie dał się wprowadzić nawet listem arcybiskupa canterburyjskiego do kleru angikańskiego

w związku z konferencją w Malines. Jakkolwiek połączenie kościołów jest bardzo ważnym zadaniem dla Watykanu, to jednak zdaje się być wykluczona możliwość jakiegokolwiek pospiechu w tej kwestji, która — zdaniem kół watykańskich — musi dojrzeć do załatwienia.

Pogrzeb ś. p. Włodzimierza Tetmajera.

KRAKÓW, 29 grudnia. (AW). Dziś w Bronowicach odbył się pogrzeb ś. p. Włodzimierza Tetmajera. Na pogrzeb przybyli reprezentanci władz i wojskowości. O godz. 9 i pół ksiądz infułat Wadolski odprawił mszę żałobną, w czasie której grała orkiestra 20 p. n. poczem — po pokłonieniu zwłok — czterech bronowickich włościan, sąsiadów zmarłego, zainicjowało trumne do grobu. Uformowane pochód, na czele którego niesiono długie łańcuch wieńców. Powszechna uwaga zwrócił wieniec z białyeh chrzestem, z napisem: Goracemu i szlachetnemu sercu — Józef Piłsudski, oraz inny wieniec, z napisem: „Temu,

który ukochał lud”. W pogrzebie wzięła udział liczna publiczność krakowska. Z Krakowa odszedł specjalny pociąg do Bronowic, oraz szereg samochodów i pojazdów prywatnych.

Nad grobem przemawiał malarz Wodzinowski, żegnając w serdecznych słowach zmarłego, imieniem związku plastyków polskich. Mówca podniósł zasługi zmarłego na polu malarstwa. Przemawiał następnie prof. Pochmurski, który w gorących słowach skreślił działalność polityczną ś. p. Tetmajera, poczem trumne złożono do grobu.

Ś. p. Włodzimierz Tetmajer spoczywa obok syna swego.

Suwereni gdańscy szykują się!

W POSZUKIWANIU WIĘKSZOŚCI.

GDAŃSK, 29 grudnia. (AW). — Stronnictwo nowego rządu gdańskiego znajduje się w okresie rokowań międzypartyjnych. W obecnej chwili wyłoniła się kombinacja centrolewa, z udziałem socjalistów. W razie pomyslnego wyniku, większość rząduoliczyłaby 63 głosy, na ogólną liczbę 120 głosów. Przypuszczać jednak należy, że blok centrolewy

połączy stronnictwa o dość wyraźnie zarysowanych przeciwnościach interesów ekonomicznych.

POLAK — PRZEWODNICZĄCYM.

GDAŃSK, 29 grudnia. (AW). — Nowy sejm gdański zbierze się na pierwsze posiedzenie prawdopodobnie 10 stycznia.

Na przewodniczącego powołany zostanie najstarszy wiekiem poseł, dr. Panecki, polak.

Znaczenie układu francusko - czeskiego.

Nowy sojusz a Polska.

Sojusz francusko - czesko-słowacki, który obecnie dochodzi do skutku, nie może się odbić sympatycznym echem nad Wisłą.

Niepodobna oczywiście występować z tego powodu z pretensjami w Paryżu i w Pradze i w ogóle manifestować zły humor.

Niemniej jednak jest faktem, że nowy sojusz jest ciężkim brzemieniem dla naszej polityki zagranicznej, że nam ją bardzo utrudnia, a w pewnych okolicznościach może się nawet stać poważnym niebezpieczeństwem.

Przysłuchiwać się głosom prasy francuskiej, odbieramy wrażenie, że Czechosłowacja oraz Polska mają być w jej mniemaniu mostem łączącym Francję z Rosją, i uzupełniającym przedwojenny alians podwójny.

Daleko wprawnie do usmiecia przeszkód, jakie na tej drodze postawiła gospodarka i polityka sowiecka. W z rokuż każdym przeszkodą nie traca na znaczeniu i opinia francuska osłabia się z ewentualnością nawiązania normalnych stosunków z sowiecką Rosją.

Co zaś do Czechosłowacji, to jej rząd tylko marzy o wznowieniu dawnego aliansu i eksploatację tego siły na swój rzętek i na niekorzyść Polski. Niema jeszcze roku, jak z racji uznania naszych granic wschodnich, prasa czeska wy stąpiła z brutalnymi ranaściami na Polskę i z żądaniem rewizji granic, ustalonych w traktacie brzeskim.

„Bracia słowianie“ zapowiadali bez ogródek, że skoro przyjdzie sprzyjająca chwila, oni udziela naparcia tej stronie, która zażąda od nas rewizji i oddania pewnych terenów Rosji.

W danej chwili w Pradze dmie mocny wiatr „słowiański“, jak za rześszych czasów przedwojennych. Sam prezydent Masaryk w publicznym przemówieniu propa guje sojusz niepodległych państw słowiańskich, który oczywiście ma nawracać na dawniejsze tory, o ile tylko pozwala na to okoliczności.

Narazie Rosja wskutek olbrzymiego karkłizmu oraz wykołecenia swej myśli państwowej, nie może odrywać w polityce słowiańskiej przewodniej roli, ale zastępczynią jej chce zostać Czechosłowacja i w imię tego zamie rza rozciągnąć rodzaj kurateli nad innymi narodami słowiańskimi nad Polską której wskutek tego zagrażałoby nie tylko upokorzenie, lecz i niewątpliwa szkoda, gdyż kuratela czeska musiałaby nas kosztować drogo.

Nasz alians z Francją w jego dzisiejszej postaci, ma za sobą nie tylko obustronne konkretne interesy, lecz także tradycje ubiegłego stulecia, która ku odczynię rewolucji, wolności i Napoleona zwracała nasze marzenia i nadzieje.

Ale ten sojusz przybrałby zgoła inne oblicze, gdyby się rozszczył przez przystąpienie do niego Rosji sowieckiej i Czechosłowacji. W tem licznem gronie byłoby nam nierównanie ciśnień i trudniej, niż dotychczas. Wszak zjadliwa ironia brzmieć musza w

naszych uszach zachęcające głosy dzienników francuskich, które wskazują nam na Rosję, jako przyszłego obrońcę przed Niemcami.

Nieraz już podkreślaliśmy, że nasza polityka zagraniczna, która przez lat kilka była bardzo łatwa, teraz wchodzi w okres nieporównanie trudniejszy. Jeżeli część opinii francuskiej skłonna jest zapominać, że Polska ma

dwóch zasadniczych wrogów, to żadnemu polakowi dbającemu o utrwalenie niepodległej ojczyzny, zanosić o tem nie wolno. Stąd też płyna dla polityki naszej wstrząsanie, których, pod grozą największego niebezpieczeństwa, nie możemy uzależnić od kombinacji zgoła dla nas obcych i zawierających wprost truciznę dla naszej myśli politycznej.

J. Mazurski.

chłowacia i w imię tego zamie rza rozciągnąć rodzaj kurateli nad innymi narodami słowiańskimi nad Polską której wskutek tego zagrażałoby nie tylko upokorzenie, lecz i niewątpliwa szkoda, gdyż kuratela czeska musiałaby nas kosztować drogo.

Nasz alians z Francją w jego dzisiejszej postaci, ma za sobą nie tylko obustronne konkretne interesy, lecz także tradycje u-

biegłego stulecia, która ku odczynię rewolucji, wolności i Napoleona zwracała nasze marzenia i nadzieje.

Ale ten sojusz przybrałby zgoła inne oblicze, gdyby się rozszczył przez przystąpienie do niego Rosji sowieckiej i Czechosłowacji. W tem licznem gronie byłoby nam nierównanie ciśnień i trudniej, niż dotychczas. Wszak zjadliwa ironia brzmieć musza w

naszych uszach zachęcające głosy dzienników francuskich, które wskazują nam na Rosję, jako przyszłego obrońcę przed Niemcami.

Nieraz już podkreślaliśmy, że nasza polityka zagraniczna, która przez lat kilka była bardzo łatwa, teraz wchodzi w okres nieporównanie trudniejszy. Jeżeli część opinii francuskiej skłonna jest zapominać, że Polska ma

dwóch zasadniczych wrogów, to żadnemu polakowi dbającemu o utrwalenie niepodległej ojczyzny, zanosić o tem nie wolno. Stąd też płyna dla polityki naszej wstrząsanie, których, pod grozą największego niebezpieczeństwa, nie możemy uzależnić od kombinacji zgoła dla nas obcych i zawierających wprost truciznę dla naszej myśli politycznej.

J. Mazurski.

Zadowoleni, obojętni i przerażeni.

Prasa czeska w zachwycie.

PRAGA, 29 grudnia. (Pat). Cała prasa żywo omawia sprawę konwencji francusko-czechosłowackiej.

„Narodni Listy“ stwierdzają, iż żaden z traktatów, jakie zawarł rząd czesko-słowacki do tej pory, nie odpowiadał tak uczuciom narodu czeskiego, jak traktat francusko - czeskosłowacki.

„Czechosłowacka Republika“ daje wyraz uczuciom radości, z jaką ogół czeski przyjął wiadomość o konwencji paryskiej. Dowodzi to — zaznacza dziennik — że sojusz ten zadośćuczyni zarówno potrzebom serca, jak i potrzebom rozsądku.

„Prager Presse“ podkreśla, iż konwencja, widząca pomysłowość Europy w dalszym lojalnem wykonywaniu traktatów.

skierowana jest zarówno przeciw Hohenzollernom jak i Habsburgom.

Wobec tego, że obie strony, zawierając traktat, zobowiązują się współpracować nad dziełem odbudowy ekonomicznej Europy, nie można powatkiwać co do szczerze pokojowego charakteru traktatu.

który jest poniekąd uwięzieniem polityki zagranicznej Benesa. Wobec uregulowania w ten definitywny sposób stosunków z

Zachodem, można będzie od tej chwili unormować stosunki ze Wschodem.

Wojście w normalny kontakt z Rosją zależy od rządu sowieków. Jeżeli Rosja pragnie istotnie uregulowania swych stosunków z Europą, a w szczególności z Czechosłowacją, to winna ona za wszelką cenę przejść od kombinacji romantycznej do polityki realnej, oraz zaniechać uprawiania nadmiernych pretensji i żądań.

„Tribuna“ pisze: Należy zaznaczyć, że Czechosłowacja, zawierając ten traktat wstępuje w nową fazę swej polityki zagranicznej. Jednak nie mniej, niż dotychczas, Czechosłowacja przestrzeże celów pokojowych.

„Ceskie Slovo“ wyraża nadzieję, że uregulowanie stosunków z państwami zachodnimi inauguruje ponowne uregulowanie stosunków z Rosją, która podobnie, jak na konferencji granicznej, występuje w chwili obecnej na pierwszy plan interesów Europy.

Zbliżenie francusko - czeskosłowackie wplynie dodatnio na ogólną pokojową politykę Europy, przyczyniając się jednocześnie do konsolidacji demokracji.

BERLIN, 29 grudnia. (Pat). O projekcie konwencji czesko-francuskiej organ ministra spraw zagranicznych Stiesemanna „Die Zeit“ pisze:

Francja szuka wzmocnienia swej sytuacji zewnętrznej pod starą hasłem zapobieżenia przeciw Niemcom.

Benesz przywiózł właśnie z Paryża alians czesko-francuski, który

robi Czechy narzędziem francuskiej polityki wojennej i filarem francuskiej hegemonii. Benesz ma pośredniczyć jednocześnie w nawiązaniu stosunków z Rosją. Jest zrozumiałe, że w Paryżu nadają wielki rozgłos temu nowemu aliansowi, ponieważ Poincaremu bardzo potrzebne były w tej chwili sukcesy zewnętrzne.

W rzeczywistości alians ten niczego nie zmieni, gdyż Czechy były zawsze wassalem Francji.

Ostatnie zabiegi Benesa — kończąc pismo — są wyzywaniem, rzucaniem mniószościom niemieckim w Czechach.

„Germania“ uważa, że rokowania francusko-czeskie są dla Francji próbą wyjścia z izolacji.

która uświadczniła się podczas regulowania sprawy Tangeru. Aby rozwiązać tę izolację, rząd francuski szuka sprzymierzeńców na wschodzie, w Rosji sowieckiej i na Balkanach. „Germania“ sądzi jednak, że

rokowania czesko-francuskie nie dadzą żadnego rezultatu przed wynikami konferencji małej ententy w Belgradzie.

WARSZAWA, 29 grudnia. AW. Wdzięcznym tematem dla poszukujących sensacji europejskiej jest w obecnej chwili sprawa organizacji Europy środkowej. Szerekie pole do fantazji daje zapowiadana konferencja małej ententy w Belgradzie, w związku z wiadomościami o zawianiu układu Francji z Czechosłowacją a w dalszych perspektywach w związku z wszelkimi konsekwencjami przewrotu parlamentarnego w Anglii.

Dzisiaj czytamy, że z Belgradu wyjdzie mała ententa znacznie rozszerzona przez wejście do niej Polski. Inno zaś — że mała ententa rozpada się.

Traktat z Czechosłowacją to ma zapewnić Francji pospolu z Polską czynną obronę przeciwko Niemcom. To znów postawić ma Polskę w izolacji poza obrebem francusko-czeskiego przymierza.

Na Balkanach ma nastąpić przez grupowanie i tworzenie się nowych bloków. Polska, Rumunja, Lotwa i Estonia — z jednej strony. Włochy, Albania i Turcja — z drugiej.

Polska jest nadal gotowa do współpracy na terenie międzynarodowym, zapoczątkowanej w Genewie i w Genewie, ale o przystąpieniu formalnem do jednej z wymienionych koncepcji przymierza — niema mowy.

Polska patrzy i czeka.

Traktat z Czechosłowacją to ma zapewnić Francji pospolu z Polską czynną obronę przeciwko Niemcom. To znów postawić ma Polskę w izolacji poza obrebem francusko-czeskiego przymierza.

Na Balkanach ma nastąpić przez grupowanie i tworzenie się nowych bloków. Polska, Rumunja, Lotwa i Estonia — z jednej strony. Włochy, Albania i Turcja — z drugiej.

Polska jest nadal gotowa do współpracy na terenie międzynarodowym, zapoczątkowanej w Genewie i w Genewie, ale o przystąpieniu formalnem do jednej z wymienionych koncepcji przymierza — niema mowy.

Traktat z Czechosłowacją to ma zapewnić Francji pospolu z Polską czynną obronę przeciwko Niemcom. To znów postawić ma Polskę w izolacji poza obrebem francusko-czeskiego przymierza.

Na Balkanach ma nastąpić przez grupowanie i tworzenie się nowych bloków. Polska, Rumunja, Lotwa i Estonia — z jednej strony. Włochy, Albania i Turcja — z drugiej.

Polska jest nadal gotowa do współpracy na terenie międzynarodowym, zapoczątkowanej w Genewie i w Genewie, ale o przystąpieniu formalnem do jednej z wymienionych koncepcji przymierza — niema mowy.

Oficjalne zawiadomienie zainteresowanych widzów.

PRAGA, 29 grudnia. (Tel. wł.). I Belgii przez Francję, Rumunji i Jugosławii przez Czechosłowację. Umowa między Francją a Czechosłowacją będzie zakomunikowana po jej sfinalizowaniu Polsce

AMERYKANIE JADA.

LONDYN, 29 grudnia. (PAT). Delegaci amerykańscy do komitetu rzeczoznawców Owen Young i Daves odjechali dziś do Europy. Według doniesień „Daily Chronicle“, Hughes pragnie dodać im sztab techniczny.

9-GODZINNY DZIEŃ ROBOCZY W OBSZARACH OKUPOWANYCH.

BERLIN, 29 grudnia. Z Essen donoszą, że z dniem wczorajszym zastosowano na całym obszarze, zajętem przedłużenie dnia roboczego do 9 godzin. Robotnicy przyjęli to zarządzenie zupełnie spokojnie. Zapowiadane przez organizacje socjalistyczne manifestacje nie odbyły się.

ROZŁAM W BAWARSKICH ORGANIZACJACH BOJOWYCH

BERLIN, 29 grudnia. — Z Monachium donoszą, że w bawarskich organizacjach bojowych nastąpił rozłam. Większość członków organizacji bojowej odłączyła się od Hitlera i poddała się pod rozkazy Erhardta.

Prasa francuska o polityce niemieckiej.

Francja nie wierzy w szczerłość Niemców.

PARYŻ, 29 grudnia. (PAT). — „Echo de Paris“, omawiając politykę zagraniczną obecnego rządu Rzeszy, zaznacza,

iż rząd berliński zdaje się składać pewne nadzieje na ewentualne oblicie władzy w Anglii przez partje prac, w związku z czem nie ułatwia skłonności w kierunku ułatwienia rokowań z Francją.

Pragniemy — pisze dziennik — dotrzeć do porozumienia z Niemcami, gdyż mamy interes w tem, aby przyspieszyć dzień, w którym równoległe do lokalnego na terenie okupowanym systemu ściągania należności z tytułu odszkodowań zacząłby funkcjonować ogólny w całej Rzeszy system spłaty odszkodowań.

Kiedy i jak Francja odpowie Niemcom.

PARYŻ, 29 grudnia. (AW). — „wiedział się kategorycznie prze- „Echo de Paris“ dowiaduje się, ciwko żądaniom niemieckim. Tekst noty, jak informuje „Daily Telegraph“ dowiedzieć ostatecz- nie, że przy obecnym ustroju Niemiec porozumienie francusko-nie- mieckie jest wrecz niemożliwe.

Prasa francuska o polityce niemieckiej.

Francja nie wierzy w szczerłość Niemców.

PARYŻ, 29 grudnia. (PAT). — „Echo de Paris“, omawiając politykę zagraniczną obecnego rządu Rzeszy, zaznacza,

iż rząd berliński zdaje się składać pewne nadzieje na ewentualne oblicie władzy w Anglii przez partje prac, w związku z czem nie ułatwia skłonności w kierunku ułatwienia rokowań z Francją.

Pragniemy — pisze dziennik — dotrzeć do porozumienia z Niemcami, gdyż mamy interes w tem, aby przyspieszyć dzień, w którym równoległe do lokalnego na terenie okupowanym systemu ściągania należności z tytułu odszkodowań zacząłby funkcjonować ogólny w całej Rzeszy system spłaty odszkodowań.

Kiedy i jak Francja odpowie Niemcom.

PARYŻ, 29 grudnia. (AW). — „wiedział się kategorycznie prze- „Echo de Paris“ dowiaduje się, ciwko żądaniom niemieckim. Tekst noty, jak informuje „Daily Telegraph“ dowiedzieć ostatecz- nie, że przy obecnym ustroju Niemiec porozumienie francusko-nie- mieckie jest wrecz niemożliwe.

Czy stosunki z Niemcami ulegną poprawie?

O zmniejszenie ciężarów okupacji.

PARYŻ, 29 grudnia. — Pomie- dzy rządami francuskim i belgijskim odbywa się stała wymiana zdań, dotycząca nowych niemieckich propozycji, której celem jest ujednostajnienie poglądów na tę sprawę.

„L'Information“ przygotowuje opinię publiczną na to, że wynikiem tych układów może być pewne rozluźnienie okupacji.

Pismo to podaje, że nie będzie oznaczało zrzeczenia się praw, jeżeli okupanci przystąpią do

przywrócenia dawnych stosun- ków w obszarach zajętych. Jeżeli władze okupacyjne zrzekną się kierownictwa kolei lub jeżeli wprowadzi się powne ulgi celne lub ureguluje się sprawę ruchu statków na Renie,

to wszystko to nie znaczy, że sprzymierzeni wyrzekają się swych praw. Pismo to kończy ar tykuł wyrażeniem nadziei, że przy obustronnej dobrej woli będzie można osiągnąć zadowalają- ce rezultaty.

Rechberg u Poincare'go.

PARYŻ, 29 grudnia. — Znany przemysłowiec niemiecki Arnold Rechberg przybył do Paryża. Był on przyjęty wczoraj przez Poincarego i odbył z nim dłuższą kon- ferencję. Następnie Rechberg kon- ferował z przewodniczącym komi- sji odszkodowaniowej, Barhou oraz był przyjęty przez marszał- ka Focha. Rechberg rozwinął na

konferencjach tych swój program wedle którego francuski przemysł miałby wziąć udział w niemieckich przedsiębiorstwach w wyso- kości 30 procent. Program Rech- berga jest wypracowany w naj- drobniejszych szczegółach i ma formę układu między Niemcami a Francją.

Nowa Alpuhara.

Już w gruzach leżą Chłeny posady,
Naród już zrzucił żelaza,
Bronił się jeszcze wódz bez gromady,
Choć wśród plastowców zaraza.

Bronił się Witos z wień Wierchopławie,
Reforma rolna przykuty,
Już się z nim mściwy lud chce rozprawie
Pod wodzą Bryla i Pluty,

W opozycyjnych poryku spży
Rządowa większość się wali,
Od własnych kmiotków niżej od krzyży
Endocy szpetnie dostali.

Thugutt na rządu ruinie świeżej
Strabiwszy swe wyzwolenie,
Z dobrą nowiną do klubów bieży,
Rozdziela teki jak jeńce.

Lecz Grabski widząc ósemki rote
Ścisnęła w upornej walce,
Przerznął się między D bony złote
I podniósł w górę dwa palce:

Jam Władzio Grabski, król Markomanów
Rzucam bezpieczne ukrycie,
Jam to przed laty wśród Galicjanów
Koronę odebrał życie.

Ja na endecków przed laty przę
Przywykłem czołem uderzyć,
Ja endeckiemu służyłem Bogu,
Endekom chciałem uwierzyć.

Patrzcie na marek zastępy blade,
Jam był ich twórca i posłem,
Jam — to endekom dał dziwnie radę,
Ja tę zarzę przyniosłem.

Moją relacją wszczepiłem w kieszeń
Jaś, co ich musiał pożerać,
Wśród papierowych fal bez rozgrzeszeń
Oni musieli umierać!

Polanie męstwo cenie umiela,
Kiedy Grabskiego poznali,
Najpierwszy szelk, inni koleja
Go wraz z Kiedroniem witali.

Grabski ich wszystkich bierze w ramiona
Głosząc swą wielką potencję,
Chciałby na wieki przykuć do Iona
Skarbowe plenipotencję.

**„Złote myśli”
„exvicepremiera”.**

Powiadają, że kiedy p. Korfante go py-
tali dziennikarze żydowski, co oznacza
uchwała rady ministrów o podaniu się
do dymisji gabinetu p. Witos, odpo-
wiedział: Powiedziałem tym sejmowi,
żeby nas pocałował w...

Powiadają, że p. Korfanty zapytany,
dlaczego pertraktował z żydami odpo-
wiedział: Bo mnie nikt nie może skom-
promitować, a ja każdego.
Zupełna racja, p. Korfanty jest cho-
dząca kompromitacja.
 („Głos Prawdy”).

„Wiadomości literackie”

Z początkiem stycznia 1924 r. roz-
pocznie wychodzić w Warszawie nowy
tygodnik, poświęcony wszelkim obja-
wom sztuki współczesnej. Stawia on
sobie cele informacyjne przedewszyst-
kiem: na treść jego składać się będą:
ankiety i wywiady, korespondencje ze
stolic europejskich, listy z głównych
miast Polski, obfita kronika zagraniczna
i miejscowa, recenzje z nowych książ-
zek, premier teatralnych i kinowych,
sprawozdania z dziedzin muzyki i pla-
styki, odcinek nowelistyczny i feljton
aktualny, wyjątki z dzieł znakomych
pisarzy przed ich ukazaniem się w od-
bitce książkowej, uwagi polemiczne, ru-
bryka organizacyjna stowarzyszeń arty-
stycznych, dział bibliograficzny, wresz-
cie wolna trybuna t. zw. „pikardorczy-
ków” p. n. „Głotylna”.

Pismo ukazywać się będzie w forma-
cie dużej czwórki gazetowej. Jako
współpracownicy biorą w niem udział
wszyscy wybitni skamandryci.
Cena egzemplarza równa się podwój-
nej cenie dziennika warszawskiego.
Adres redakcji: Złota 8.

Teatr Miejski

Dziś
popołudniu o g. 4-ej
„Dom osaczony”.
Dziś wieczorem
„Nauczycielka”

Waloryzacja.

Jednym sen spędza z oczu, drugich do snu kołysze
nadzieją lepszej przyszłości.

Co mówią ci drudzy?

Jeszcze panu Kucharskiemu nie
śniło się o waloryzacji podatków
i danin państwowych, gdy w sfer-
ach robotniczych już nurtowała
myśl o akcji, mającej na celu wa-
loryzację płac na podstawie staw-
ek przedwojennych.
Dziś gdy rząd wszedł na drogę
bezwzględnej waloryzacji wszyst-
kiego, do czego ma prawo jako
poborca czy wierzyciel, robotni-
cy widzą się również w prawie za-
dania waloryzowanych zarobków.

Przywódcy robotników różnie
na tę sprawę się zapatrują. Naj-
bardziej radykalnym jest związek
„Praca”, który stwierdza, iż spra-
wa waloryzacji płac robotniczych
została już oficjalnie przez posłów
robotniczych poruszona w sejmie.
Związek ten, świadomy jednak
jest tego, że o ile waloryzacji do-
magać się będą robotnicy tylko w
przemysle łódzkim, to nie należy
się spodziewać zbyt pomysłnych
rezultatów. Akcje taka rozporząd-
cza robotników w całej Polsce.

Żądania związku „Praca” nie
idą w kierunku zrównania płac
obecnych z płacami przedwojen-
nymi. Za podstawę chce wziąć
pewną ilość artykułów pierwszej
potrzeby i po przeliczeniu ich na
franki orzec na nich swe żądania.
Nie ulega wątpliwości, że po
przeobrażeniu waloryzacji ar-
tykuły znacznie podskoczą. W ta-
kich warunkach absurdem byłoby
dla robotnika zarabianie w mar-
kach. Już dotychczasowy system
obliczania wzrostu drożyzny

przez komisję statystyczną był
dla robotnika niezwykle krzywd-
zący.

Oparcie płac na stałym mierni-
ku i znaku obiegowym postawi
wreszcie robotnika na nogi i za-
pobiegnie wszelkim zatargom, jak-
kie dotychczas na te drożyzny do-
wsawiały.

W związku klasowym panuje
również przekonanie, że zarobki
robotnicze muszą być zabezpieczo-
ne przed dewaluacją.

Dotychczasowa wypłata zarob-
ków w większych fabrykach do-
konywana po kilku dniach obniża
ich wartość, mimo iż i tak nie sto-
ją w najmniejszej do przedwojen-
nej proporcji.

Akcja na szerszą skalę w spra-
wie zwaloryzowania płac robotni-
czych narazie nie została jeszcze
wszczęta przez związek.

Związek chrześcijański ma na-
dzieje, iż z dniem zwaloryzowania
wszelkich dochodów państwo-
wych zastosowaną będzie walory-
zacja zarobków robotniczych.

Związek chrześcijański z dotych-
czasowych umów z przemysłow-
cami wcale nie jest zadowolony,
stojąc na stanowisku, iż sprawie-
dliwe i definitywne zrealizowanie
kwestii robotniczych nie powin-
na odpowiednią ustawą sejmowa.

Posłowie nasi otrzymali odno-
sne pełnomocnictwa, a oświadcze-
nie p. Świątkowski jest za wyznacze-
nie ścisłego terminu załatwie-
nia tak palących kwestji.

Od pomieszczenia zmysłów ratuj nas Panie!

Jednostki, franki, marki, złote polskie, punkty
i punkciki.

To już nie waloryzacja, ale warjacja.

(b) Z dniem 1 stycznia r. p. po-
bór opłaty za abonament telefo-
nów łódzkich zmieni się w sposób
następujący:

Opłaty pobierane będą tylko za
okres czasu jednomiesięczny i u-
stalane będą w punktach oblicze-
niowych, które na styczeń i na-
stępne miesiące wyniosą: dla te-
lefonów abonamentu prywatnego
12 punktów miesięcznie, zbiorowe
go 15, publicznego 21 punktów.
Każdy punkt obliczeniowy za-

mienia się w dniu wpłacenia za te
lefon na marki polskie podług war-
tości franka złotego w dniu poprze-
dzającym wpłatę.

Wysokość punktów obliczeni-
owych za opłaty jednorazowe (wła-
czeniem, przeniesienia i t. p.) pozos-
tają bez zmiany.

Za rozmowy między Łodzią a
miejscowościami jak Ruda Pabja-
ńska, Ziębierz i t. p. pobiera się o-
płatę za każdą jednostkę 3 minu-
tową rozmowy po 0,40 punkta.

Co drugi człowiek jest akcjonariuszem.

Albo sam ma spółkę z rodziną, albo spekuluje ku tej rodziny
utrapieniu.

Podług danych, będących w
posiadaniu wydziału statystycz-
nego magistratu m. Łodzi, w dniu
1 stycznia 1923 roku Łódź liczyła
ogółem 79 spółek akcyjnych.

Podział spółek według grup
wskazuje, że większość stanowi
spółki w przemyśle włókiennic-
zym. Liczba ich wynosiła 49, czy-
li z góra 62 proc. ogólnej liczby
spółek akcyjnych w Łodzi. Z kolei
naliczeniowa jest grupa handlu
towarowego, licząca 9 spółek. Da-
lej idzie handel pieniężny — 6,
przemysł maszynowy i elektro-
techniczny — 3, ubezpieczenia i
komunikacje — po 2, przemysł
metalowy, chemiczny, drzewny,
spożywczy, odzieżowy, poligrafic-
zny, transport i hotele po 1.

Jeżeli porównać te dane z da-
nymi z dn. 1 stycznia 1922 roku,
to okaże się, że w ciągu 1922 roku

Łodzi przybyło 21 spółek akcyj-
nych, czyli w ciągu zamiarkowa-
nego roku liczba istniejących na
terenie m. Łodzi spółek akcyjnych
powiększyła się o przeszło 36
proc. Przyprost ten stanowi prze-
ważnie spółki w przemyśle włó-
kienniczym — 14, i w handlu to-
warowym — 3. Rok 1922 był dla
przemysłu i handlu bardzo po-
myślny i temu przyczynić należy
pokaźny rozwój spółek akcyj-
nych w tych dziedzinach.

Statystyka spółek akcyjnych,
zatwierdzonych w ciągu bieżącego
roku, nadać ostatni lub „eu-
szowy” zeszły „Przemysł i Han-
dlu”. Z przyczynionych tam dat
wynika, że w okresie od 1 stycz-
nia do 1 listopada r. b. zatwier-
dzono na terenie całej Rzeczy-
pospolitej 175 spółek akcyjnych, w
tem 18 w przemyśle włókiennic-
zym.

**Stypendjum dla dzieci
ociemniałych.**

W myśl wniosku delegacji wy-
działu oświaty i kultury, magi-
strat zatwierdził statut stypen-
djalny, dotyczący utworzenia sty-
pendjum w kwocie 20 milionów
marek miesięcznie dla kształce-
nia ociemniałych dzieci w war-
szawskim instytucie dla głucho-
niemych i ociemniałych. Prawo

do stypendjum przysługuje dzie-
ciom niezdolnym rodziców, za-
mieszkałym od dłuższego cza-
su w Łodzi. Magistrat może pod-
wyższać kwotę stypendjalną w
miarę dewaluacji, lub też obniżyć
wysokość stypendjum w miarę
powiększenia się wartości pienią-
dza.

**Dowcipny sposób likwidowania
prywatnych fabryk tytoniu.**

Byle tylko dowcipnie nie starano się go obejść.

(b) Z dniem 1 stycznia wejdzie
w życie rozporządzenie ministra
skarbu, które głosi, że właściciele
prywatnych fabryk tytoniowych
posiadający dokumenty koncesyj-
ne, uprawniające do produkcji,
tracą koncesje jeżeli fabryki w cią-
gu dwu miesięcy z rzędu znajdują
się w stanie nieczynnym. W ta-
kich wypadkach władze skarbo-
we odbiorą niezwłocznie dokumen-
ty koncesyjne. Na wyjątki od tej
zasady może zezwalać tylko dy-
rekcja monopolu tytoniowego, je-

żeli będzie stwierdzone, że przer-
wę w ruchu fabryki spowodowa-
ły wypadki niezależne od fabry-
kanta, jak: strajki robotnicze itp.
Za czynne będą uważane tylko te
fabryki, których produkcja w cią-
gu miesiąca wyniesie conajmniej
10 proc. przeciętnej produkcji mie-
siecznej. Przez przeciętną zaś pro-
dukcję miesięczną należy rozu-
mieć 12-tą część ogólnej ilości ki-
logramów surowca tytoniowego,
przerobionego na gotowe wyroby
w ciągu 1923 roku.

Dożywianie dzieci.

Na wniosek delegacji wydziału
opieki społecznej, magistrat za-
twierdził projekt umowy z P. A.
K. P. D. w sprawie dożywiania
dzieci szkolnych. W myśl głów-
nych punktów umowy, magistrat
będzie dożywił 6000 dzieci w
szkolach powszechnych, wydając
dzieciom codziennie jednorazowy
ciężki posiłek. P. A. K. P. D. po-
krywać będzie w odstępach mie-
siecznych należność za żywność
w stosunku jednej trzeciej warto-
ści faktycznie wydaných porcji.
Magistrat może pobierać pewna
opłata za wydawane porcje, nie
wyższa jednak, niż jedna rzecia
wartości produktów jednej porcji
w hurcie. Centrali P. A. K. P. D.
przysługiwac będzie prawo kon-
trolli, prowadzonej przez magi-
strat akcji pod względem kaso-
wym i rozdziału produktów. Umo-
wa nabiera mocy obowiązującej
od dn. 1 stycznia 1924 r. i obowią-
zuje na czas nieograniczony, z
prawem wzajemnego wypowied-
zenia na 2 miesiące naprzód.

czerwony krzyż w Łodzi w zro-
zumieniu konieczności przyjęcia z
pomocą biednym dzieciom
wszczął akcję dożywiania dzieci
w wieku od lat 2 — 4.

Ze względu na to, iż najbied-
niejsza dzielnica miasta, Bałuty,
potrzebuje najszybszej pomocy
C. K. rozpoczyna swą akcję od
wymienionej dzielnicy miasta,
gdzie w lokalu „Kropki Mleka”,
Zgierska 130, będzie wydawane
dzieciom gorące pożywienie w
porze obiadowej.

C. K. nie wątpi, iż podjęta ak-
cja zyska poparcie społeczeń-
stwa, tem więcej, iż chodzi tu o
dziecko — przyszłość naszego
narodu.

Ofiary na powyższy cel przy-
muje sekretariat C. K., Piotrkow-
ska 98, od 9 — 3.

Pierwszą ofiarę w sumie mk.
10.253.000 na dożywianie dzieci
złożyli uczniowie szkoły handlo-
wej towarzystwa szerzenia wie-
dy handlowej w Łodzi, a winno
zachęcić starsze społeczeństwo
do naśladownictwa.

Wobec wstwarzających się co-
raz cięższych warunków polski

Z tow. prawniczego w Łodzi.

Zarząd oddziału łódzkiego tow.
pawniczego w Warszawie zwo-
luje na dzień 17 stycznia 1924 r.
na godz. 8,30 wieczorem zwy-
czajne walne zgromadzenie z na-
stępującym porządkiem dzien-
nym:

- 1) wybór przewodniczącego;
- 2) sprawozdanie zarządu z dzia-
lności za 1923 r.;
- 3) zatwierdzenie budżetu na
1924 rok;
- 4) wybór 2 członków zarządu

i jednego zastępcy (par. 18 sta-
tutu);
5) wybór komisji rewizyjnej;
6) wolne wnioski.
Wnioski członków tow. winny
być zgłoszone na 10 dni przed
zgromadzeniem.

W razie niedojścia do skutku
zgromadzenia w dniu 17 stycznia
1924 r. następne prawomocne bę-
dzie bez względu na ilość obec-
nych, zgromadzenie odbędzie się
24 stycznia 1924 r. o godz. 8,30
wieczorem.

Ze stow. handlowców polskich

Dnia 16 grudnia r. b. odbyła się
w lokalu własnym (Piotrkowska
108) wspólna konferencja b. człon-
ków zarządów stowarzyszenia
handlowców polskich.

Wyjaśniając cel konferencji,
prezes zarządu podkreślił kry-
tyczny stan stowarzyszenia, wy-
wołany małym zainteresowaniem
się członków, trudnościami finan-
sowymi i t. p. W konkluzji prosił
obecnych o przedyskutowanie
przedstawionych wniosków i e-
wentualne złożenie nowych pro-
jektów, któreby się przyczyniły
do poprawy stosunków. Nastę-
pnie sekretarz złożył sprawozda-
nie z dotychczasowej działalności
zarządu, a przewodniczący z
prac sekcji stowarzyszenia.

W dyskusji, jaka się wvwiąza-
ła, poszczególni mówcy wskazy-

wali, że sytuacja nie przedstawia
się krytycznie, gdyż obecny zar-
ząd wykazał wiele energii i ce-
lowości w swej pracy i nie za-
wiódł pokładanych w nim nadziei
przez członków.

Konferencja b. członków za-
rządów, zwołana przez obecny
zarząd, była pomysłem szczęśli-
wym, co zebrani z zadowoleniem
podkreślali, wyrażając życzenie,
aby podobne konferencje, jako
ciało doradcze, zarząd zwoływał
częściej.

W zakończeniu uchwalono
przystąpić do szybkiego zrealizo-
wania projektu budowy własne-
go domu i wybrano komitet bu-
dowy.

Po zakończeniu obrad zarząd
podejmował wszystkich zebra-
nych herbatką.

Ceny rynkowe.

Wczorajsze ceny targowe m.łjon., kaczka 8 m.łjon., indyk
kształtowały się na poszczególnych
rynkach następująco:
Rynek Bałucki: masła kwarta
od 3 do 4 m.łjon. mk., śmietany
4 m.łjony mk., śmietany litr 1 mi-
ljon mk., jaja mendel 1.600.000,
700.000, marchew 25 klg. 700.000
marek.
Gęś 12 m.łjonów mk., kura 7
14 m.łjon.
Rynek Bałucki: masła kwarta
od 3 do 4 m.łjon. mk., śmietany
litr 1 m.łjon mk., ser prasowany
700.000 mk., jaja mendel 1.500.000
mk., mleka litr 300 tys.
Siano centnar I g. 4.500.000
mk., II g. 4 m.łjony i III g. 3.500
tys., słoma 3 m.łjony mk.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie zmienne, mroźno, śnieg, silne wiatry zachodnie.

Teatr i muzyka.

Teatr miejski.

Dział, po południu, po cenach zmierzonych „Dom osaczony”, dramat Frondaie’a.

Wieczorem komedia Nicodemiego, pod tyt. „Nauczycielka”.

Teatr popularny.

Dziś, w niedzielę, o godz. 3 pp. i 8-ej wieczorem wodał w 4 aktach ze śpiewami i tańcami „Krakowskie zuchy”.

W poniedziałek dla zrzeszeń robotniczych po cenach zmierzonych, o godz. 4 pp. „Do Betleem”, wieczorem o g. 8-ej „Krakowskie zuchy”.

Koncert sylwestrowy.

Jutro, w poniedziałek, od godz. 9 do 11-ej wieczorem odbędzie się zapowiadany koncert sylwestrowy z udziałem słynnej gwiazdy filmowej, Heleny Smosarskiej, ulubienicy naszej publiczności...

Dzisiejszy koncert popołudniowy.

Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. w sali filharmonii odbędzie się koncert znakomitej śpiewaczki operowej pani Heleny Poltygo z udziałem świętego skrzypka Stanisława Frydberga i znanego w naszym mieście śpiewaka p. Frybulskiego.

Akademja humoru.

Wesola sylwestrowa uroczystość będzie miała miejsce dn. 31 grudnia 1923 r., o godz. 11,30 i o godz. 1,50 w nocy w gmachu teatru miejskiego.

T. U. R.

Staraniem tow. uniwersytetu robotniczego teatr miejski wystawia dn. 3-go stycznia 1924 r. świetną komedię Sidney’a Garricka „Proces rozwodowy”.

Maskarada sylwestrowa w filharmonii.

O lutrzelszej maskaradzie sylwestrowej w filharmonii mówi cała Łódź. Żadna przyjemnego i wesołego przepędzenia czasu, i nie dziwnego. Będzie to maskarada, pierwsza po wojnie, urządzona na wzór prawdziwie europejski.

Ilu przyszłych obywateli kształci się w listopadzie?

Według danych wydziału oświaty i kultury w ciągu listopada do miejskich szkół powszechnych uczęszczało ogółem 60.733 działy, w tem 28.121 chłopców i 32.612 dziewcząt.

Z tego przynależało na szkoły polskie 36099 katolików, 238 ewangelików, 162 żydów i 272 innych wyznań. Na szkoły niemieckie: 710 katolików, 2419 ewangelików, 5 żydów i 165 innych wyznań.

W listopadzie w szkołach czynnych było 1385 oddziałów. W tem 211 — I, 256 — II, 302 — III, 256 — IV, 177 — V, 112 — VI i 71 — VII.

Prócz tego do prywatnych szkół powszechnych w okresie sprawozdawczym uczęszczało ogółem 5114 działy, w tem 4416 chłopców i 678 dziewcząt.

Bezbrodzie ze zmartwienia urośnie broda.

3 miesiące uła za eksmisję zaoczną.

(b) W domu Abrama Bezbrody mieszkał niejaki Michalski, który po pewn. czasie zawiadomił właściciela domu o wyjeździe do Aleksandrowa na pewien czas.

Obrońca poszkodowanego adw. Pelka wykazywał w swem przemówieniu całą perfidję, jaką Bezbroda wykonywał samowolnie swego lokatora i wyrzucił mu jego meble jedynie z chęci nadmiernego zysku.

Konkurs piękności w filharmonii.

Jak się dowiadujemy, w skład jury na konkursie piękności na maskaradzie sylwestrowej w filharmonii wchodzi m. in. pp. Artur Szyk, Lubieński, prof. Piaskowski i Zimmerman.

Bal maskowy na rzecz „Kochanówki”.

Komitet szpitala „Kochanówka” postanowił urządzić w dniu 13 stycznia 1924 r. „Wielki bal maskowy” w sali filharmonii, w celu uzyskania funduszy na odnowienie inwentarza szpitala.

Przedłużanie kart pobytu.

(b) Jak się dowiadujemy w komisariacie rządu na m. Łódź, przedłużanie kart pobytu i składanie odpowiednich podań od cudzoziemców, posiadających prawo zamieszkiwania w Łodzi do dn. 31 grudnia 1923 r., nastąpi dla litery:

Table with 2 columns: Name (A. B., C. D., E. F., G. H. I., J. K., L. E., M. N., O. P. R., S. T. U., W. Z. Z.) and Day (w dniu 3 stycznia, 7, 10, 14, 17, 21, 24, 26, 29, 31).

Przedłużenie kart pobytu załatwia komisariat rządu w godzinach urzędowych.

Inkasowanie składek członkowskich za rok 1923.

Polski czerwony krzyż, oddział w Łodzi podaje niniejszym do wiadomości iż obecnie odbywa się inkasowanie składek członkowskich za rok 1923.

Ukarani paskarze.

(b) Za niestosowanie się do przepisów o zwalczaniu lichwy skazani zostali przez referat walki z lichwą: za pobieranie nadmiernych cen za mięso koszerne Moszek Działoszyński, Wolborska 28, na 10 milionów mk. grzywny, Chł. Rotenberg za nieposiadanie cenników na artykuły spożywcze na 8 milionów i Ludwik Radziłowski, Piotrkowska 237, za nieujawnienie cen na artykuły spożywcze na 4 miliony.

Na Mani nie będzie kościoła.

Na posiedzeniu magistratu w dn. 23 b. m. rozpatrywano m. in. sprawę wydziału odpowiedniego terenu z gruntów miejskich pod budowę kościoła na Mani.

Na obronę kresów.

W myśl odezwy dyrekcji związku obrony kresów zachodnich, magistrat postanowił wyasygnować na cele związku tytułem jednorazowej subwencji kwotę 300 złp.

Gwiazdka dla chłopców ulicy w Y. M. C. A.

Dnia 27 b. m. w lokalu polskiej Y. M. C. A. urządził chłopcy klubu Y. M. C. A. gwiazdke dla 40 chłopców ulicy.

Bogato przybrana choinka, kolędy i deklamacje, herbata z ciastkami i podarunki w formie ciepłych nożyczek oraz słodczy urozmaicy smutny tryb życia chłopców ulicy.

Opłaty za świadczenia komunalne.

Magistrat postanowił wezwać wszystkie wydziały i agendy miejskie do ścisłego oszacowania wszelkich stałych opłat pobieranych za używanie urządzeń i zakładów dobra publicznego oraz za czynności urzędowe organów komunalnych.

Zebrańców.

W niedzielę, dnia 30 grudnia, o godz. 11 rano odbędzie się zebranie robotników przemysłu metalowego. Sprawa ważna: zerwanie cennika przez przemysłowców i redukcja pracy.

Olimpiada zimowa w Chamoni

Polacy pojedają!

Termin rozpoczęcia zawodów narciarskich, łyżwiarskich, bobsleigh'owych oraz meczów hokej'owych na lodzie został ostatecznie wyznaczony na dzień 25 stycznia.

Możemy się z czcicielkami podzielić wiadomością, udzieloną nam przez polski związek narciarski, że i reprezentacja Polski zjawia się nanowem.

Kwestja kto pojedzie nie jest jeszcze definitywnie zdecydowana. W tych dniach odbędzie się w Zakopanem zawody kwalifikacyjne.

Polska weźmie udział jedynie w biegach narciarskich, skokach i konkursach łyżwiarskich. Miejsce jest 10 do 12, a należy się spodziewać, że na zasadzie wyników konkursów zeszłorocznych zajmą je: pp. Bujak, Krzeptowski, Rozmus, Mückenbrunn i jeszcze może 2 lub 3 narciarzy z Beskidu (Iwowskich).

Drożdże podróżny.

(b) Wobec podniesienia od 24 grudnia ceny banderoli skarbowej na drożdże jeszcze o 300.000 mk. cena drożdży w fabrykach podnieśiona została do 2 złp. 30 gr.

Znaleźli kupca na dolary.

— Chałm Sleser, zam. przy ul. Piłsudskiego w Zgierzu został od prowadzony do komisariatu p. p. za uprawianie handlu walutą obcą.

— Chałm Fajntuch za ten sam proceder przetrzymany, posiadał przy sobie kilkadziesiąt dolarów.

— Nie gorszym był Jusek Gorbajm, zam. przy ul. Al. Kosciuszki nr. 32, przy którym znaleziono 32 dolary.

Troszkę piasku, panowie dozorczy!

(h) Mimo ciągłych wypadków, z powodu ślizgawicy, dozorczy na si skąpią nam piasku i nie posypują chodników, czem narażają przechodniów na poważne niebezpieczeństwa.

Sądzimy, że energiczne rozporządzenie p. komendanta policji przyczyni się do ochronienia obywateli od łapania nóg.

Nieszczęśliwy upadek.

Na Placu Wolności 7, upadła wskutek ślizgawicy 32-letnia krawcowa Sura Linca, zam. tamże. Nieszczęśliwa ofiara odwiozła pogotowia ratunkowego do lecznicy „Unitas” w stanie osłabionym.

Z głodu i wycieńczenia.

(S) Przed domem nr. 47 przy ul. Piotrkowskiej upadła z głodu i wycieńczenia na bruk 54-letnia Emilia Martens — bezdomna. Po udzieleniu pierwszej pomocy, lekarz pogotowia ratunkowego odwiozł nieszczęśliwą ofiarę głodu do zbiorni miejskiej.

CHOMA TABRIS ZYGMUNT SZOCHET zarezerwowany w grudniu Kowno Łódź

Skrzynka do listów

Szanowno Redakcjo! Uprzejmie proszę o zamieszczenie następującego oświadczenia:

Nazwisko moje (ściśle — imię) często bywa utożsamiane z nazwiskiem mojego krewnego, Bolesława Wieniawy - Długoszewskiego, b. adiutanta Naczelnika Państwa.

Ponieważ działalność moja wchodził w zakres spraw politycznych — zdawało się, że na tle utożsamian czyniono Bolesława odpowiedzialnym za ogłaszane przezemnie artykuły i wygłaszane odczyty.

Wobec tego oświadczam, że Bolesław Wieniawa - Długoszewski w żadnym mierze nie jest odpowiedzialny za Tadeusza tegoż nazwiska. Korzystając z sposobności, zaspakajam ciekawość tych, którzy niejednokrotnie zwracali się do mnie pośrednio z zapytaniem dlaczego socjalista tytułuje się przydomkiem rodowym wówczas, gdy w Polsce tytuły takie należą do przeszłości.

Otóż właśnie:

1) Nazwiska nie uważam za tytuł — aczkolwiek nie jest dla mnie rzeczą obojętną, czy ojciec mój lub dziad nie zajmował się handlem na giełdzie, za „rycerskich” zawołań nie dawano.

2) Używam nazwiska w takim samym brzmieniu, jak to czynił mój ojciec, który mi na niem plamy nie zostawił poza tą chyba, że kiedyś należało do „przywilejowanych”.

3) Nie czuję potrzeby skracania nazwiska choćby ze względu na to, aby pozostało w brzmieniu polskiem orygi-nalnem, tembardziej, że w Polsce mamy sporo nazwisk podrabianych.

Tadeusz Wieniawa-Długoszewski.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę Szanownego Pana Redaktora o łaskawe zezwolenie na umieszczenie w poczytnym Jego piśmie jaknajserdeczniejszego podziękowania i hojnym ofiarodawcom „Naszej gwiazdki” dla chorych naszego szpitala.

Dzięki tej ofiarności każdy z chorych otrzymał torebkę, zawierającą iakocię i t. p., co niezmiernie dodatnio wpłynęło na psychikę niejednego pacjenta.

Z poważaniem Zarząd szpitala dla umysłowo i nerwowo chorych „Kochanówka”.

Mizerja noworoczna.

Kurs oficjalny a kurs prywatny. Waloryzacja doprowadza do warjacji. Lekając, skrzypląc i zacinając się, pracuje aparat skarbowy i młazdzy ludzi. Klopoty z dolarami. W obawie, by nie uciekł kurs. O czym nie pomyślano w ministerstwie skarbu? A szkoda.

Na oficjalnej giełdzie warszawskiej ustalono kurs dolara na 6 milionów 300 tys. marek przy całkowitem niemal pokryciu zapotrzebowania przez P. K. K. P.

W obrotach prywatnych w Warszawie w godzinach przedgiełdowych obracano dolarami po kurse 6.700 — 6.750 tys. podczas gdy w Łodzi materiały w dużych ilościach ofiarowywano po 6 milionów 200 tys. marek przy braku odbiorców, a raczej braku gotówki na kupno.

Waloryzacja podatków i danin, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia zmusza wszystkich płatników podatków państwowych i komunalnych do uregulowania wszelkich zaległości przed tym terminem. To też przed kasami płatkowymi rozgrywa się sceny niebywale. W wielu wypadkach interwenjować musiały władze bezpieczeństwa, gdyż tłok przybierał groźne rozmiary.

Nie można nieścisły powiedzieć, czy władze skarbowe w Łodzi były zbyt przewidujące. Nie urządziły odpowiedniej ilości kas, ani zresztą nie uczyniono, co mogłoby przyspieszyć załatwianie zgłaszających się płatników w tempie cokolwiek szybszym, niż wówczas, gdy płatnik przed okienkiem był rzadkiem zjawiskiem.

Skasowano przy II urzędzie skarbowym kasę patentową, potem w ostatniej chwili gdy już nie było innego wyjścia, a tłum gromadził rozsadzeniem palacu Poznańskich przy ul. Ogrodowej, dokąd przeniesiono te kasy, skorzystał z gościnności Banku Handlowego w Łodzi i w kilku ofiarowanych przez niego okienkach urządził kasę patentową. Na swoich śmieciach pracuje się inaczej niż na cudzych, to też załatwianie podatników, zgłaszających się do Banku Handlowego odbywa się w żółtym tempie, wskutek czego przed gmachem od wczesnego rana stoją tłumy, tamując przejście przejazd oraz swobodną komunikację z biurami banku.

Należy spodziewać się, że co najmniej kilkuset płatników patentowych przed 1 stycznia nie wykupi i będzie musiało płacić stawkę waloryzowaną we frankach, po kursie, jak taskawie wyznaczyć raczy ministerstwo skarbu.

Na zapłacone podatków, ludziska wygrzebują ostatnie grosze a raczej ostatnie marki i schowane na czarną godzinę dolary. Każdy spieszy w obawie, że ucieknie mu kurs który naprawdę jeszcze nie nadszedł. Władze skarbowe, utrudniając płacenie podatków ludności, zdaniem własnym, działają dydaktycznie. Chcą z przeciętnego notorycznego szycianera łódz-

kiego, który zasadniczo płaci w ostatniej chwili u rejenta przed protestem, wychować płatnika wzorowego, który natychmiast po otrzymaniu wezwania płatniczego względnie po przeczytaniu ogłoszenia, wyładuje portfel lub walizkę markami i grzecznie zgłosi się do kasy skarbowej.

Wtedy porządeczki będą idealne. Codziennie zjawia się tytu, ilu pomieści poczekalnia, załatwi się ich powolutku i w kolejce i wszyscy będą zadowoleni. Metoda taka, być może gdzieś indziej, przynosi si pożądaną skuteczną, w Łodzi pożytku z niej nie będzie. Jak długo nie zaczyna się liczyć po 5 procent dziennie a przy nowym porządku tak długo, jak długo nie ucieknie kurs podatkowego franka, łódzki płatnik do kasy nie pójdzie. Sumiennie odczeka do ostatniej chwili, a potem i na mrozie w ogonku rozgrzewać się będzie, względnie chłodzić soczystym wyśmianiem na biurokratyczne i galicyskie porządki.

Ponieważ jednak na całym świecie aparat biurokratyczny w swym założeniu oblicza się na wymagania publiczności i stara się go dostosować do specyficznych lokalnych warunków, właściwszym byłoby zaniechanie spóźnionego wychowania i branie życia i warunków takimi, jakie one są.

Przy takiej koniunkturze podatkowej marka polska w Łodzi doznała dość nieoczekiwanej zwyczajki. Onegdaj i przedwczoraj kurs giełdy oficjalnej był niedoścignionym marzeniem wszystkich posiadaczy dolarów, którzy chcieli je spieniężyć na cele podatkowe. Ponieważ z niewiadomych przyczyn P. K. K. P. hamowała skup wauit, być może że w obawie, by nie zabrakło gotówki na inne wypłaty, oddawano dolary po kursie znacząco niższym niż oficjalny. Gdyby aparat skarbowy był nieco elastyczniejszy i orjentował się w sytuacji, jaką sam s.warza, mógłby skarb państwa w ostatnich kilku dniach zebrać o wiele więcej walut obcych podług wyboru. Wystarczyłoby ogłosić, że przy płaceniu podatków przyjmuje się dolary względnie funty lub franki szwajcarskie po kursie oficjalnym, a niewatpliwie połowa płatników, zamiast tulać się po Piotrkowskiej i szukać kupca na dolary, zaniósłaby je do kas skarbowych, jako zapłatę za patent czy inną należność podatkową.

Może chociaż na przyszłość proste takie zarządzenie, niewymagające żadnego specjalnego aparatu wykonawczego, zostanie przewidziane w regulaminie kas skarbowych.

Co to jest jednostka taryfowa na koleji?

Przez jednostkę taryfową kolejową należy rozumieć 1 centime w złocie.

Po waloryzowaniu taryfy koszt przejazdu jednego kilometra w klasie trzeciej będzie wy-

nosił dwie jednostki, w klasie drugiej 4 jednostki, w klasie pierwszej 6 jednostek.

Pociągi pospieszne są droższe o 50 proc., luksusowe o 100 proc.

Rynek pieniężny.

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA 27 grudnia (Pat). — Najdziejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA:

Declar 6350 — 6300
CZEKI.
Belgia 287 — 250
Holandia 2417
Londyn 27600 — 27550
Nowy Jork 6350 — 6300
Paryz 328 — 327
Praga 185.750
Szwajc. 1113 — 1111,5 — 1088,5
Włochy 277 — 276
Złoty frank 1.220.600
Tendencja nieco mocniejsza.

Warszawska giełda wieczorna.

GOTÓWKA.

Dolar 6.500.000 — 6.600.000
Rubel złoty 3.700.0.0

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 29 grudnia. (Pat). — Najdziejszej giełdzie gdańskiej, notowano w gu denach gdańskich:

(Notowania w guldenach gdańskich.)

Marka polska (za milion) 0.947 — 0.953
Warszawa (za milion) 0.943 — 0.950
Dolar (za 100 dolar) 5.87 — 5.11.25
N. York 57.5 — 57.8.44
Holandia 21.885 — 22.0.15
Zurych 10.1.55 — 1.0.8
Paryz (za 100 fr.) 29.43 — 29.15
Kopenhaga 10.2.21 — 10.1.76
Punt szt. 18,952,500 — 19.0.7,500 mk niem.

Urzędowe notowania w Berlinie.

BERLIN, 29 grudnia. (Pat) Najdziejszej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

(Notowania w milionach.)

Marka polska 15.070 — 17.0400
Holandia 13267.5 — 133.325
Puenos Aires 1885.8 — 1.9172
Belgia 62144.5 — 6233.5
Norwegia 7481.5 — 7.1375
Dania 111121.5 — 111.978
Szwecja 1077.42 — 107.53
Finlandia 135.10 — 184.6
Włochy 216.950 — 21.114
Paryz 19234.50 — 19.815750
Anglia 4189.00 — 4.10.00
Amerika 2154.0 — 21.540
Francia 737153 — 74.817
Szwajcaria 5436.10 — 549.70
Hiszpania 5.105 — 5.9741
Austria 12369 — 124310
Praga 217.151 — 218.345
Budapeszt 972.1 — 29.75
Bulgaria 1075.10 — 1.14953
Tokio 39.015 — 39.1997
Riód Janeiro 47.451 — 47.711
Judoslavia 2150.0

Holandia 217,5
Nowy-jork 7
Londyn 24,80
Paryz 20,1
Mediolan 24,75
Praga 16,85
Budapeszt 0,070
Sofia 4,15
Bukareszt 2,95
Wiedeń 0,00802

KORFANTY ZAKŁADA BANK.

„Nowa Reforma“ donosi: Jak się dowiadujemy, w tych dniach przyszła do skutku umowa między dotychczasowym właścicielem Grand-Hotelu w Krakowie, a konsorcjum, na czele którego stoi p.Korfanty, w rezultacie czego gmach Grand-Hotelu przeszedł na własność tegoż konsorcjum. Gmach będzie z własną gruntownie przebudowany i pomieści bank, zaś hotel i kawiarnia wraz z restauracją przestaną istnieć. W całym gmachu rozgości się olbrzymi bank, własność pp. Korfantego i Kornreicha.

Pamiętać o zeznaniach o obrocie

za II półrocze 1923.

Za niezłożenie zeznania grzywna we frankach złotych.

Przypominamy następujące ogłoszenie Izby skarbowej w sprawie zeznań o obrocie, osiągniętych w drugim półroczu 1923 r. Do składania zeznań obowiązani są wszyscy, którzy w drugim półroczu posiadali patent handlowy I i II kategorii, patent przemysłowy pierwszych pięciu kategorii, patent I i II kategorii zajęć przemysłowych lub uprawiały samodzielne zajęcia zawodowe (lekarze, adwokaci etc.).

Jeżeli ktoś posiadał więcej, niż jeden z powyższych patentów, a więc prowadził dwa przedsiębiorstwa lub jedno przedsiębiorstwo z kilku oddziałami, składa zeznanie o obrocie oddzielnie od każdego przedsiębiorstwa lub oddziału, objętego oddzielnym patentem.

Formularze zeznań wydawane będą bezpłatnie w urzędach skarbowych podatków i kasach sk.

Wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłoszenia sprawozdań (spółki akcyjne, sp. z ogr. odpowiedzialnością, spółdzielnie i t. p.) mają w po-

wyższym terminie złożyć zeznanie o obrotach wszystkich należących do nich zakładów, lecz każdego oddzielnie, tej izbie skarbowej, w okręgu której znajduje się siedziba zarządu spółki względnie przedsiębiorstwa.

Kto nie złoży zeznania o obrocie w terminie wyżej oznaczonym, lub kto przedstawi w zeznaniu o obrocie niezupełne dane, ulegnie karze grzywny od 11 do 341 franków złotych.

Kto zaś w celu uchylenia od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej, poda w zeznaniu o obrocie nieprawdziwe wiadomości, które mogą się przyczynić do udaremnienia wymiaru albo uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku uszczerzenia należności podatkowej, ulegnie karze grzywny od dwukrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego lub uszczuplonego podatku, a w razie okoliczności obciążających nadto karze pozbawienia wolności do trzech miesięcy.

Telegraficzne przekazy

P. K. O.

(b) P. K. O. od dłuższego czasu zabiega o wprowadzenie telegraficznych przekazów wpłat i wypłat na P. K. O.

Zabiegi te dotyczyły skutku nie odniosły ze względu na trudności techniczne, wysuwane przez zarząd pocztowy. Wpłaty i przekazy telegraficzne będą przyjmowane w P. K. O. w Warszawie, Poznaniu i Katowicach. Telegraficzne zlecenia wypłaty kierowane być mogą jedynie na Warszawę, Poznań i Katowice. Wysokość sum telegraficznie

przekazywanych przez uczestników obrotu czekowego względnie wpłacanych na konta nie jest ograniczona. Od przekazów i wpłat telegraficznych pobierana będzie poza kosztami denary do adresatów i oddziału P. K. O. uskuteczniającego wypłatę przewija w wysokości 0,5 proc. sumy przekazywanej. Narazie przekazy telegraficzne obejmują Warszawę, Poznań i Katowice. Od 1 marca 1924 roku również i Kraków.

O prawidłowe potrącanie podatku dochodowego.

(b) Izba skarbową w Łdży otrzymała skargi, że niektórzy pracodawcy przy potrącaniu podatku dochodowego od wynagrodzeń swych pracowników nie stosują się do obowiązującej stopy procentowej, lecz potrącają podatek według skali przynależnej od całej wpłaconej w danym dniu kwoty, obliczonej w stosunku rocznym co powoduje słuszne narzekania ze strony pracowników.

Z tego też powodu izba skarbową wyjaśnia i przypomina prze-

pis, że przy potrącaniu podatku dochodowego od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za nienamna prace, należy stosować te stopy procentowa jaka przynadala od kwoty otrzymanej w dniu 1 lipca 1923 roku o ile chodzi o płacę otrzymaną z góry, wzgl. 30 czerwca 1923 r. o ile chodzi o płacę płatną z dołu.

Te stopy procentowa potrąceń należy stosować bez względu na zmiany w uposażeniu, jakie zachodzą w ciągu miesiąca.

Noworoczny numer „GŁOSU POLSKIEGO“

ukazuje się we wtorek rano i zawierać będzie poza zwykłym materiałem, następujące prace specjalne:

- Adam Uziembło: Rok nowy.
- Marjan Drogoszewski: Zdrowy podział ról.
- Stefan Grostern: Na rubieży.
- Józef Wasowski: O megalomanji narodowej.
- Mec. Piotr Kon: Historia, jakich wiele.
- Jakób Wasserman: O książce.
- Prof. St. A. Kempner: Ku wzmocnieniu sił inteligencji.
- Wład. Best.: Sport polski w roku 1923.

JUTRO, dnia 31 b. m. od godz. 11-ej wiecz. do białego rana. — Pierwszy raz w Łodzi! Wielka Sylwestrowa Zabawa Taneczna i t. „Noc w Japonji“

Dzisiaj i jutro, 2 dni świąteczne, programy Nr 8. Dziś pocz. o g. 4 e i 8.30. Wejście dla dzieci na przedst. popoł. bezpłatne. Udział bierze cały zespół cyrkowy Pantomim: 60 osób, kostjmy w stylu japońskim Tańce przy osobistym udziale Raz do roku Fiko we frakach Moc niespodzianek. Konfetti, serpentine. Atrakcje. Oficjalnie zaplanowany bufet na miejscu. Cyrek dobrze ogrzany. — Maski nie obowiązują. Zamówienia na stoliki w łóżach przyjm. kasa cyrku od g. 11 r. Bilety w cenie mk. 1.800.000 oraz podatek miejsc. 2.200.000 — razem mk. 4.000.000

Co winna wiedzieć narzeczona o swym narzeczonym?
Odpowiedz na te zagadnienia znajdziesz w filmie p. t. —

Co winien wiedzieć narzeczony o swej narzeczonej?

Czy pragniesz, by Twoje życie małżeńskie było szczęśliwe?

Co jest niezbędnym warunkiem szczęścia Twoich dzieci?

„HYGIENA MAŁŻEŃSTWA”, który demonstrowany będzie od jutra w Grand-Kinie

Skład Sukna



Telefon 547

G. E. Pesteliska

Łódź, Piotrkowska 100

Wszystkie materiały krajowe, angielskie i włoskie w najlepszym gatunku i najnowszym urządzeniu.

NA GARNITURY JEDYNE PALTÓ oraz MATERIAŁY NA KOSTIUMY DAMEK.

Licytacje przymusowe.

Wydział Podatkowy (Dział Sekwestracyjny) niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 2 stycznia 1924 roku odbędą się licytacje ruchomości niżej podanych osób za niewpłacone podatki:

Grynberga H., Brzezińska 17, szafa. Rajchmana J., Brzezińska 17, 2 krzesła i stół. Bidermana R., Rajtera 30, 2 sztuki towaru. Lengi D., ul. Konstantynowska 42, kanapa, 4 krzesła i 2 fotele. Przygodzkiego A., Pańska 29, kredens, pomocnik kredensu i zegar. Zarzewskiego A., Wschodnia 3, lodownia, stolik i kontuar. Bereszkińska H., Zawadzka 39, kanapa i 4 krzesła. Jaworskiego Z., Zawadzka 9, kredens. Przygody A., Cegielniana 45, pianino, kanapa i szafka. Kurca W., Nowomiejska 3, kredens. Karpińskiego M., Cegielniana 49, szafa. Herszkowicza P., Piotrkowska 8, 2 sztuki towaru. Herszkowicza Sz., Piotrkowska 8, 2 sztuki towaru. Kryształ B., Piotrkowska 24, tremo i biurko. Krakowskiej M., Pomorska 69, biurko i stolik. Lejzerowicza H., Wschodnia 1, porcelana. Sendera Bidermana, Nowomiejska 18, Oxford „Stalorafa”. Szaładaiewskiego Sz., Nowomiejska 20, towar. Garlinka A., Nowomiejska 22, towar. Maszlera M., Konstantynowska 30, kredens. Wolamana A., Nowomiejska 22, 3 garnitury. Zalcensztajna J., Nowomiejska 34, 3 garnitury. Świętosławskiego J., Nowomiejska 4, krawaty. Kohna M., Nowomiejska 5, dodatki szewskie. Kohna G., Piotrkowska 13, szafa. Szajbe M., Gdańska 67, 2 kredensy. Cygielmana J., Południowa 28, pianino i kredens. Chęcińskiego S., Południowa 18, kredens i pianino. Graniewicza J., Piotrkowska 10, 2 sztuki towaru. Biała A., Szkolna 23, szafa. Sygala S., Cmentarna 3, kredens. Segala E., Cegielniana 65, kanapa, tremo i bufet. Jaskowicza H., Piotrkowska 39, kredens i zegar. Wieleża D., Piotrkowska 41, szafa, kanapa i 4 krzesła. Hochmana A., Piotrkowska 19, towar. Hirszenberga W., Gdańska 72, szafa. Lipmana G., Piotrkowska 33, sztuka towaru. Szarherca Ch., Piotrkowska 31, kredens. Francuza F., Piotrkowska 34, szafa. Pinkusiewicz D., Franciszkańska 26, szafa. Bergmana El., Lipowa 12, krzesło. Engelmana L., Konstantynowska 12, 2 krzesła. Zarankiewicz A., Młynarska 41, stół.

Dnia 3 stycznia 1924 r., o godzinie 9-ej rano:

Gutmana, Nawroć 100, 4 krzesła i stół. Borówki Ch., Targowa 41, kredens. Groskopia L. i Joska, Traugutta 4, kasa. Lewi M., Piotrkowska 37, otomana, tremo i kapa. M. Fogla, Piotrkowska 56, 25 sztuk towaru. Morgenszterna L., Piotrkowska 120, szafa. Groskopia M., Sienkiewicza 21, szafa. Pili-cera M., Sienkiewicza 61, kredens i bielizniarka. Tuska S., Traugutta 11, szafa i tremo. Rzewskiego A., Piotrkowska 182, umywalka. Rubinsztajna, Piotrkowska 182, kredens. Eitingona, Sienkiewicza 84, 4 0 sztuk towaru. Eitingona B., Sienkiewicza 84, 400 sztuk towaru. Gutmana S., Piotrkowska 130, kredens. Jakubowicza A., Piotrkowska 132, kredens. Krossmana, Piotrkowska 149, biuro. 16149-1

UNITED STATES LINES

Amerykańskie Okrety Rządowe

DO NOWEGO JORKU

z Southampton—Cherbourg
LEVIATHAN
1 kwietnia, 22 kwietnia, 13 maja 1924 r.
Z Bremy przez Southampton i Cherbourg do Now-Jorku.

GEORGE WASHINGTON

8 stycznia, 22 marca, 19 kwietnia 1924 roku.
Prez. dent Harding 9 stycznia 11 lutego 15 marca 11 kwietnia 1924 r.

Ameria 16 stycznia 22 lutego 26 marca 24 kwietnia 1924 r.
Prezident Roosevelt 4 lutego 8 marca 2 maja 19 4 r.

Oliżad z Southampton i Cherbourg o dzień później.

Blizszych informacji udzielają niżej podane biura:
Korzystna okazja dla ekspedycji bagażu

UNITED STATES LINES

Warszawa	Lwów	Łomża
Senatorska 28-30	Gródecka 69	Senatorska 5
Wilno	Kraków	Białystok
Kolejowa 11	Radziwiłłowska 24	Lipowa 56.

...a jednak czekolada 16130-

Najnowszy 4 model MERCEDES

uniwersalna maszyna do pisania 1924 r.

Sp. Handlowa WOJEWÓDZKI i LEŻON

Sienkiewicza 35, tel. 13-34.

Goplana

jest najlepszą.

Żądać wszędzie!

Skład hurtowy: Łódź, 6-go Sierpnia 22

SALA ANGIELSKA.

W poniedziałek, dn. 31 grudnia

Wielki Wieczór Sylwestrowy

urozmaicony występami znanych artystów m. Łodzi.

Śpiew—Kuplety—Monologi. Konkurs tańca.

Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Wejście 1.500.000. Bufet obficie zaopatrzone w zimne i gorące zakąski. 24-1

Dr. Prybulski

Choroby skórne, włoścowe, weneryczne i moczołciowe. Leczenie światłem Lampy kwarcowej i promieniami koentgen.

Zawadzka 1. Telefon 25-38. Przyjmuje od 9-1 i od 5-6 w. 717-11

Choroby skórne i weneryczne

Dr. S. LEWKOWICZ

Konstantynowska 12 od 9-1 i od 6-8, dla pań od 5-6 w. 717-11

Dr. Różaner

Choroby skórne weneryczne i moczołciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim

DZIELNA 9. Przyjmuje od 8 do 10 i od 4-8

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

przyjm. od 10-12 i 5-7

Nawroć Nr 7.

Dr. J. M. Haltetecht

Akuszerka i chor. kobiece.

Przyjm. od 10-11 i 4-6.

Piotrkowska 26.

Poszukuje

pianina cel-dzierżawa—na dobrych warunkach ewent. kupno. Zgł do „Głosu” polsk. pod „W.F.” 147-3

Zdun E. Szczyński

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres tego zawodu. Przejazd 33, m. 4, i piętro.

Inteligentna panna chrześcijanka lat 29 z zawodu krawcowa posiadająca komplet urzędzone mieszkanie pragnie za poznać intel. pana w celu matrymonialnym. Rzecz traktuje się poważnie. Dyskrecja zapewniona. Łasik oferty pod „29” do adm. „Głosu”

TYLKO OSTATNIE MODELE

MASZYN do PISANIA

AEG, COMMERCIAL i HEROIN

poleca ze składu:

Agencja sprzedaży MASZYN BIUROWYCH

Łódź, Główna 33, m. 3.

Uzyskać się lekcji pisania na maszynie

Tria Haydna

NUTY fortepianu i skrzypki do sprzedania

Gdańska 43, m. 5 od 10

POTRZEBNA zdolna podręczna do pracowni Kapeluszy M. Cymermanówny. Cegielniana 43.

Wspólnika czynnego z kapitałem do 50 miliardów mk poszukuję w celu powiększenia do prosperującego interesu manufakturowego, w najlepszym punkcie Piotrkowskiej. Poważny kapitał i 4 pokoje dyspozycji. Oferty sub „B G” G.

Odmrozenie

got naj-radykalniej

FRIGORIN

„Motor”

! Fabryki drożdży!

UWAGA! UWAGA!

Woskowy (parafinowy) papier bez chloru i kwasu, najlepszy środek do opakowania wyrobów drożdżowych w najprzedniejszym gatunku

WYRABIA „OLALI” Przemysł Papierniczy, Sp z o.r. odp. ŻYWIEC, Małopolska.

16067-4

SALA FILHARMONJI.

Dziś o godz. 4-ej po poł.

Koncert popołudniowy

Wykonawcy programu:

Helena Fotygo
Spiewaczka scen zagranicznych

Stan. Frydberg
Znany skrzypek

L. Prybulski (Baryton)

Szczegóły w programach.

--- Bilety w kasie Filharmonji ---

Wykwalifikowana pielęgniarka

(Saüglingspflegerin) posiadająca praktykę wiedeńską i pierwszorzędną polecenia poszukuje posady do noworodka.

Adres: Gdańska 77a — u portjera od 9-12 i 4-7.

Do sprzedania

kompletnie urządzona tkalnia, 5 warsztatów ręcznych, maszyna do szpulowania i wszelkie inne przybory.

Simon, Różana 9, róg Zakątnej 32. 126-1

On demane

correspondant (e)

français-anglais

de preference bon (ne) stenographe aux bonnes conditions. William Grossman Piotrkowska 56.

Lecznica chorób zębów

Lekarz-dentysta H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

Plombowanie, wprawianie zębów

Oplata podług taksy

Kaskaradowe Kostjumy

damskie stylowe, nowe i używane wypożyczenia

Gdańska 64, I piętro

02616-5-1 NABOROWSKI

WYROBY FUTRZANE

W. L. Zusman

Piotrkowska 19

(w podwórzu) lewa 2-qa oficyna, 2 piętro. Telefon 24-66. 432-

Zamieniam nowe na stare płyty gramofonowe i sprzedaję nowe.

Fr. CZURAPSKI

Ul. Konstantynowska 5 m. 1

prawa oficyna parter.

Ważne dla banków przemysłowców

Handlowiec, izr., b. główny buchalter banku obecnie w przemyśle, przy kierownicze stanowisko w poważnym przedsiębiorstwie, ew. na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia pod „Bilansist” do adm. „Głosu” 132

P. P. Szelowie i p. p. Buchalterzy

dla najzawilszych obliczeń jakich nie można dokonać na żadnej zwykłej maszynie do liczenia używajcie wielolicznikowa maszynę 897-2

„UNITAS”

Gud ze stali! Tryumf mechaniki!

Ładnie i predko

uczy pisać kaligraf L. Berman, również poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji.

Konstantynowska Nr. 7. 475-2

Przechodząc ulicami Południową, Wschodnią i Dzielną zgubiono

czarną torebkę

damską z pieniędzmi, kluczykiem i puderniczką. Uczciwy znalazca zechce zwrócić torebkę, kluczyk i puderniczkę na ul. Zawadzka Nr. 30, Herman. 16164-1

Mieszkanie

2-pokojowe, kuchnia, wygodny przy ul. Ewangelickiej zamienie na 5-4 pokojowe za dopłatą (ewent. kupię). Pośrednicy pożądana. Wiadomość: Zachodnia 57, m. 4 od 2-4 p. p. 475-2

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

SALA FILHARMONJI.

DZIS, dn. 30 grudnia r. b., o g. 12 w pol.

13-ty Koncert Ludowy (Poranek Symfoniczny)

Dyrekcja: Stefan Barański

Solista: Leon Boruński (Fortepian).

W programie m. in: SIBELIUS: „En Sade”. BEETHOVEN: Koncert fortepianowy G-dur.

Wtorek, dn. 1-go stycznia 1924 r. o g. 8.30 w

14-ty Wielki Koncert Symfoniczny (2-gi z 5-go cyklu abonamentowego)

Dyrekcja: HERMAN

Abendroth

W programie: L. v. BEETHOVEN: Symfonia № 3 „Eroica”

Strauss: Śmierć i Wzwołanie. Wagner: Uwertura „Truhfuser”

Bilety w kasie Filharmonii (okienko № 2) codziennie od godz. 10-1 i od 5-7. 163-1

Sala Filharmonji.

Poniedziałek, dn. 31 grudnia od godz. 9-ej do godz. 11-ej wiecz. odbędzie się

Wielki Koncert Sylwestrowy

Wykonawcy programu:

Jadwiga Smosarska

Najwybitniejsza polska gwiazda filmowa i główna bohaterka „Tajemnicy przystanku tramwajowego” oraz „Niewolnicy miłości” oraz znani artyści warszawscy

W. Dobosz-Markowska Helena BEKEFFI, Józef SENDECKI.

Przy fortepianie: Dyr. TEODOR RYDER. Szczegóły w programach. — Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji od g. 10-1-ej oraz od godz. 5-7-ej. 174-1

DENSO



KREM DO ZĘBÓW ANTYSEPTYCZNY KOSMETYCZNY WZCZEDZIE DO NABYCIA

Zapisujcie się na kursy:

angielskiego, Niemieckiego, Francuskiego i Handlowo Przedmiotowy

Polskiej Y. M. C. A.

Zapisy i informacji udziela: Dział Naukowy Polskiej Y. M. C. A. Piotrkowska Nr. 243, między 4-9 wiecz. codziennie. 01-2

SKŁAD WIN I DELIKATESÓW M. BERMAN

Łódź, Piotrkowska 53, tel. 12-35.

WINA: Sz. mpańskie Francuskie Węgierskie i inne LIKIERY: Bols'a Cointreau, Kantorowicza Baczewskiego i inne. COGNAKI oryginalne franc. i wszelkie delikatesy. CZEKOLADĘ i cukry znanej dobroci. Wykwintne bombonierki zagraniczne. — Dla instytucji dobroczynnych na urządzenie balów, maskarad — robot.

SALA FILHARMONJI.

Poniedziałek, d. 31 grudnia o g. 12 w nocy Poniedziałek, d. 31 grudnia

odbędzie się

Największa i najweselsza

Maskarada

Sylwestrowa

pod godłem

Noc najpiękniejszych kobiet

HUMOR. NIESPODZIANKI. ATRAKCJE.

KONKURS tańca i piękności. NASTROJE.

Udział w maskaradzie bierze najwybitniejsza i najpiękniejsza polska gwiazda filmowa

Jadwiga Smosarska

oraz znakomici artyści warszawscy

W. Dobosz - Markowska

Helena Bekeffi, Józef Sendeki

i inni.

Bilety w cenie mkp. 2.360.000 oraz podatek miejski mkp. 2.640.000 czyli razem mkp. 5.000.000 już nabywać można w kasie Filharmonji. 16167-1

W miejscowej większej fabryce wyrobów wełnianych jest do objęcia posada

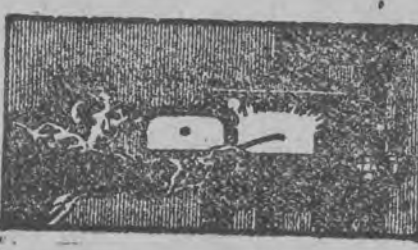
Pierwszorzędnego Majstra - Folusznika

doświadczonego w folowaniu towarów wełnianych i półwełnianych.

Oferły z podaniem warunków uprasza się do Admin. „Głosu Polskiego” pod „Tow. Akc.”. 16141-3

CO KORZYSTNIEJ??

Hartować i cementować części maszyn, jak: Bolcy, Trzby, Wały, M.łożodki, Rolki i t. p. sprężymy czy powierzyć je specjalistom? O ile hartownia nie jest zawsze i zupełnie wykorzystana, wówczas cementowanie jest za kosztowne. Cementowanie i hartowanie wszelkich części maszynowych przy pomocy urządzeń najnowszych wymagają techniki, szybko i po cenach umiarkowanych wykonuje: 742-7



Inż. Brunon ZINKE S-k 1 bódz. Sienkiewicza 51, tel. 372.

Prosimy obejrzyć nasze składy,

w których mamy największy w Łodzi wybór gwarantowanych

Mebli biurowych i amerykańskich

Biuorka żaluzjowe dla p. p. szefów i kierowników. Biuorka piaskie dla p. p. buchalterów. Biuorka z mechanizmami dla p. korespondentów. Szafy archiwalne żaluzjowe. 118-1 Szafy kartoteczne (system amerykański). Kompletnie pierwszorzędnej warszawskiej roboty urządzenia gabinetów i poczekalni, dębowe i gięte stoliki. Biuorka pod maszyny i t. p.

Skład maszyn do pisania i liczenia i urządzeń biurowych EDWARD TELATYCKI Łódź, Piotrkowska 48. Telef. 10-63.

Różne Lokale

na przedsiębiorstwa handlowe natychmiast do wynajęcia. 063-3

Gdańska (Długa) 101 u właściciela domu.

Kupię dla przedzaln

Maszynę do szpulowania

(Kopsspulmaschine zur Ausschuss). Uprasza się o składanie ofert w Adm. „Głosu Polskiego” pod „M. 65” 103-1

Pierwsza Łódzka Specjalna Farbiarnia Chemiczna Futer W. SZEJNMANA

przyjmuje wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny, tak też farbuje lisy szopy i amerykańskie opisy na kolor skunksowy popielice na kolor nurek soboli i fok. 15.58-5

Wykonanie najnowszego systemu zagrany czny elektrycznością. Ceny przystępne - Zlecenia skierować: ulica Gdańska Nr. 8, m. 9, front.

LECZNICA lekarzy specjalistów

Piotrkowska 17 (drugie podwórce).

Przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od g. 9-5 pp. Cena za poradę 40000 mk., operacje i opatrunki od umowy. Szczepienie osny. Röntgen: diagnostyka (leczenie powierzchowne i głębokie). 14731-3

LECZNICA 17. ZGIERSKA 17.

przyjmuje stale chorych wszelkich specjalności od g. 9-ej rano do 6-ej wiecz. Elektryczność, masaże, zastrzyki, szczepienia, leczenie szluzowem słońcem gorądem. Porada 500 tys. mk.

Ogłoszenia drobne

Po 25.000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 15.000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 150.000.

Nauczka i wychow.

W-me gives English French German lessons Piotrkowska 163, magazyn Goldberg Visible 5-7. 02 1-n

Kupno i sprzedaż

Wnętrze: Syplalnie piękna dębowa, stół rozsuwany, słupki, etażerki, zegar solidnej roboty sprzedam. Przyjmuję wszelkie obstalunki, Wodna 19 Stolarska, od 4-8. 070-3-k

Lokale, mieszkania

poszukuję umieszczenia pokoju przy rodzinie z utrzymaniem lub bez. Cena od umowy. Złotostenia do Adm. „Głosu” pod „25” 91 1-m

Posady i prace

Inteligentna pani szuka posady sprzedawczyni, kucharzki lub gospodni od zaraz. Oferły pod „W. R.” do „Głosu Pol.” 75-2-pn

Zagubione dokumenty

Porozek Antoni zgubił książeczkę wojskową, rocznik 1893. 103-5 z

Capinski Otto zgubił dowód osobisty oraz książeczkę wojskową w d. w Łodzi. 051-5 z

Wenkes Juliusz zgubił książeczkę stanu obywatelskiego, wyd. przez P. K. U. Łódź. 051-5 z

Wenkes Eugeniusz zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 051-5 z